Nr. 65. Należytość pocztową uiszczono gotówką. Czwartek, 30 Marca 1922. Rok 112.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 1-ej popołudniu z wyjątkiem niedziel i dni świątecznych.
Biura Redakcji i Ekspedycja ul. Chorążczyzna 31. Administracja ul. Podwale 3. — Egzemplarze gazety do nabycia w Ekspedycji ul. Chorążczyzna 31, w biurze dzienników **S. Sokołowski i Ska** Jagiellońska 7, w biurach dzienników i trafikach. — Listy należy frankować.
Reklamacje otwarte wolne od opłaty. — **Konto P.K.O. Nr. 141.690.**
Telefon Redakcji **Nr. 178.** — Telefon Administracji **Nr. 73.**

Cena egzemplarza w miejscu i na prowincji **20 Mk.**

PRENUMERATA:

	miesięcznie
we Lwowie bez dostawy	440·— Mk
we Lwowie z dostawą	500·— Mk
z przesyłką pocztową w Polsce	500·— Mk
z przesyłką pocztową w innych państwach	650·— Mk

Wszystkie ogłoszenia przyjmuje Administracja „Gazety Lwowskiej", Lwów, ulica Podwale 3, w godzinach od 8—2 i 5—7 i biuro S. Sokołowski i Ska, ulica Jagiellońska 7.

Problem dzierżawy kolei.

II.

Czy postanowione już i zamierzone oszczędności osięgną swój skutek, trudno przewidzieć, gdyż wprowadzenie ich w czyn nie da się łatwo uzyskać, a przynajmniej długiego będzie wymagać czasu. Nadto należy wyrazić obawę, czy wiele z nich nię pozostaną papierowemi oszczędnościami.

Nie można też mieć nadziei, aby na wszystkich częściach sieci kolejowej można skutecznie i odpowiednio szybko zorganizować sprężystą i sprawną eksploatację; należy się bowiem liczyć z obecnie panującą psychą, która mimo katastrofalnego położenia finansów państwa nie może się zdobyć u ogółu na czyn heroiczny podporządkowania swoich osobistych, egoistycznych względów pod niezbędne wymogi państwowe.

Nie wystarczą tu bowiem jak najlepsze rozporządzenia i przepisy, jeżeli duchem obywatelskim nie będą przejęte organa wykonawcze, a tego obecnie jeszcze nie można się spodziewać.

Wobec tych stosunków naturalną jest rzeczą, że p. Minister skarbu zastanawia się nad najradykalniejszym środkiem sanacji, tj. nad wydzierżawieniem kolei. Sympatyczny to nie jest środek, bo daje świadectwo smutnemu objawowi, że sami u siebie nie potrafimy zaprowadzić porządku i że w tej konieczności, musimy się uciekać do obcych. Tu nie biurokracja, jak to przedstawiono w artykule w „Czasie" z dnia 25. lutego br. „Pod znakiem oszczędności" — broni się przeciw reformom, lecz ból z powodu przyznania się do nieudolności i braku wyrobienia w naszem społeczeństwie.

Temu radykalnemu środkowi trzeba jednak się przypatrzeć i z innego, realnego punktu.

Cel dzierżawy kolei powinien być dwojaki, a mianowicie uzyskanie jak największej sprawności przy zaoszczędzeniu państwu miliardowych deficytów.

Niezbędnym warunkiem sprawności naszych kolei są inwestycje, jak już wspomniano, spowodowane zniszczeniem w czasie wojen, następnie inwestycje niezbędne dla przygotowania sieci kolejowej nie tylko do obecnych zadań, ale i zadań, których, jeżeli chcemy się utrzymać, musimy się podjąć i którym z pełnem zrozumieniem sytuacji trzeba będzie nam zadość uczynić. Stoimy przed przyjęciem na siebie obowiązku wypływającego z geograficznego położenia Polski, które powinno nam zapewnić korzyści najrozmaitszego rodzaju, t. j. podjęcia transitu między Zachodem i Wschodem. W tym celu musi się przystosować sieć kolejową przez budowę skróceń kolejowych, przez wyposażenie stacji granicznych i transitowych, przez powiększenie taboru itp.

Żądając od dzierżawcy wypełnienia tych zadań, należy mu albo oddać odpowiednio wyposażoną już sieć kolejową, albo powierzyć mu postawienie polskich kolei technicznie na odpowiedniej stopie. — W pierwszym i drugim razie obciąży stąd wynikający wydatek Skarb państwowy w formie długoletnich annuitetów; w drugim wypadku możnaby ewentualnie uzyskać większą sprawność w wykonaniu, a może i oszczędności w kosztach.

Położenie to nasze geograficzne nakłada jednak z drugiej strony na kolej obowiązek utrzymywania ich w stałem pogotowiu dla celów obrony granic państwa.

Przy wydzierżawieniu kolei, musi się przeto mieć przed oczyma te dwa tak ważne, z bytem naszym państwowym najściślej związane postulata. Nałożenie obowiązków z nich wypływających na dzierżawcę wraz z ustaleniem bezwzględnej egzekutywy ze strony państwa powinny stanowić najpierwsze warunki umowy. Sprawę tę trudną komplikuje potrzeba odpowiedniego układu taryfowego tak dla wewnętrznego, jak i transitowego obrotu, układu wymagającego żywego przystosowania do potrzeb gospodarczych i do umów międzynarodowych.

Wielką też troską dla Rządu będzie problem dotychczasowego personalu kolejowego, którego stosunek do państwa jest pragmatyczny.

Do tych trudności dołącza się nieuregulowana nasza waluta. Ze względu na tę ostatnią okoliczność jak również na znaczne kapitały, które dzierżawca będzie miał włożyć, znalezienie kompetentów możliwe jest tylko zagranicą. A stąd nowa troska, skąd i z jakimi wpływami przyjdzie ten dzierżawca., który ze stanowiska swego interesu będzie dążyć do dzierżawy na dłuższe lata.

Dzierżawę kolei musi się traktować na trzeźwo, jako oddanie się obcokrajowemu przedsiębiorcy, który w pierwszej linji będzie dbać o swój interes; państwo straci w rzeczywistości, choćby przy zachowaniu pozorów, swój wpływ na tak ważny czynnik, jak koleje i skrepowane będzie przez długie dziesiątki lat w swem zwierzchnictwie w sprawach kolejowych. Nie trzeba się łudzić, by w umowie dzierżawnej zawarunkowane klauzule egzekutywy mogły mieć zamierzony skutek, jeżeli wymagania, choć najbardziej ugruntowane w postanowieniach umowy, nie będą się pokrywać z interesami dzierżawcy.

Wszystkie te ciemne strony nasuwają się przy rozważaniu problemu dzierżawy kolei w ręce jednego generalnego przedsiębiorcy.

Nie od rzeczy byłoby przytem się zastanowić, czy sanacji budżetu kolejowego nie możnaby osiągnąć, zamiast przez wydzierżawienie całości — przez dzierżawę poszczególnych gałęzi i działów służby kolejowej odrębnym przedsiębiorcom i to stosownie do miejscowych stosunków okręgami dyrekcyjnemi lub nawet w mniejszych partjach.

Przedewszystkiem nasuwa się wydzierżawienie warsztatów kolejowych, co było już nawet w Ministerstwach traktowane, następnie innych działów pomocniczych, jak gazowni, elektrowni itd., wydzierżawienie utrzymania toru, objektów i budynków kolejowych za stosownem zapewnieniem bezpieczeństwa ruchu kolejowego, oddanie w przedsiębiorstwo obsługi magazynów towarowych. Dalej idąc można wziąć pod rozwagę wydzierżawienie na większych stacjach całej służby handlowej, a więc sprzedaży biletów jazdy i pełną manipulację przy towarach i bagażach.

Korzyści przy wydzierżawieniu poszczególnych działów służby kolejowej są następujące. — Zarząd państwowy zatrzymuje w całej pełni niepodzielne zwierzchnictwo i kierownictwo, a następnie politykę taryfową, nieuszczuploną żadnymi względami na osobę dzierżawcy generalnego.

Podczas gdy przy dzierżawie generalnej nie unikniony będzie wpływ obcy, przy dzierżawach poszczególnych działów można śmiało rachować na krajowe siły.

Dzierżawa generalna będzie obejmować dziesiątki lat. Dzierżawa podzielona mogłaby ograniczyć się na krótsze okresy lat.

W pierwszym wypadku powrót do własnego zarządu przedstawia bardzo poważne trudności, które nikną przy częściowych dzierżawach.

Przy tych dzierżawach trudności w sprawach personalu znacznie by się również zredukowały.

Józef Skwarczyński.

Preliminarz Budżetu Państwa na r. 1922.

Warszawa, 28. marca. Na posiedzeniu Sejmu dnia 28. marca Minister skarbu p. Michalski, przedkładając preliminarz budżetu na rok gospodarczy 1922 zauważył na wstępie, że preliminarz ma przedewszystkiem dać obraz dotychczasowej gospodarki państwowej, opartej na zamknięciach rachunkowych dochodów i wydatków za przeszłe okresy gospodarcze, zawarte w t. zw. księdze żółtej. Ponadto przedkłada Minister w t. zw. księdze zielonej pierwsze zestawienie krajowych i zagranicznych długów oraz gwarancji finansowych Rzeczypospolitej Polskiej, według stanu z dnia 31. grudnia 1921 r. W t. zw. księdze szarej przedkłada mowca bilans zagranicznego handlu towarowego Polski w latach 1920 i 1921. Jako osobny aneks budżetowy dołączono budżet inwestycyjny, który odpowiada postulatom prawidłowej gospodarki państwowej. Przystępując do właściwego tematu, wykazuje pan Minister, że ogólny bilans dochodów i wydatków rzeczywistych od czasu powstania Państwa Polskiego, to jest od dnia 1. listopada 1918 do dnia 31. grudnia 1921 przedstawia się w całem Państwie, jak następuje: Wydatki 324.119.389.645 mk., dochody 102.130.658.594 mk. Niedobór 221.988.731.051 mk. W dochodach ogólnych przeważają dochody Ministerstwa skarbu, wynoszące w tem trzechleciu 84.47% ogólnej sumy, t. zn., że ciężar utrzyma-

nia Państwa leży prawie wyłącznie na podatkach, opłatach celnych i monopolach. Jest to stan nawskróś niezdrowy, który bezwzględnie i jak najrychlej ulec musi zmianie. Obraz ten uzupełnić należy stanem długów. Dnia 31. grudnia 1921 stan długu wewnętrznego wynosił przeszło 257 miljardów mk. pol., długi zaś zagraniczne Polski, przeliczone na dolary wedle notowań giełdy nowojorskiej z tegoż dnia, wynosiły przeszło 283 miljonów dolarów. Minister zaznacza, że największą wagę przywiązywać należy do tego, by zobowiązania nasze wobec zagranicy były w oznaczonych terminach punktualnie regulowane, bo tylko wtedy Polska uchodzić będzie za solidnego dłużnika i punktualnego płatnika. Mówiąc o budżecie zagranicznym, Minister skarbu wyraża wdzięczność Francji za jej pomoc w ciężkich dla nas czasach i składa jej szczere podziękowanie. Cześć i wdzięczność wyraża mowca także p. Hooverowi, wyrażając równocześnie pod adresem amerykańskiego wydziału ratunkowego Komitetu pomocy dzieciom prośbę, aby owocna akcja, której likwidacja projektowaną jest na dzień 1. czerwca br., została przedłużoną do końca br. W końcu z zadowoleniem wspomina Minister o większej transakcji kredytowej, dokonanej w ostatnich dniach w Londynie.

Przechodząc do omówienia budżetu na rok 1922 zapewnia Minister, że dążył usilnie, by budżet zawierał prawdę bez żadnych upiększeń, bo tylko taki budżet będzie wobec społeczeństwa i zagranicy aktem ścisłej i bezwzględnej diagnozy całego naszego życia państwowego. **Budżet wykazuje w wydatkach 951.633,909.594 mk., w dochodach 458.620.314.425 marek, niedobór 133.013.595.196 mk.** Przedłożenie budżetu w ciągu pierwszego kwartału nie czyni budżetu iluzorycznym, lecz ujawnia rozporządzalność środków finansowych Państwa. **Po raz pierwszy budżet nasz obejmuje wszystkie trzy zabory z wyjątkiem Śląska**, co ma doniosłe znaczenie dla pełnego zobrazowania życia państwowego. **Po raz pierwszy też wyodrębnia się budżet inwestycyjny.** Minister przeszedł następnie do charakterystyki poszczególnych części budżetu. Z wywodów Ministra wynika, **że budżet administracji wojskowej na rok bież., wykazujący w rozchodach okrągło sumę 153 miljardów, jest budżetem nawskróś pokojowym.** Polska przed całym światem składa dowód, że chce żyć w spokoju, że nie ma zamiaru prowokować jakiejkolwiek wojny. Pokojowość budżetu pan Minister skarbu podkreśla w porozumieniu z Ministrem spraw wojskowych. Nie odbija się to jednak ujemnie na technicznem pogotowiu armji i jej sprawności. Armja nasza jest każdej chwili gotową do obrony granic i do odparcia niebezpieczeństwa, jakieby jej skądkolwiek mogło zagrażać. Najważniejszy dział w budżecie: **dochody zarządu kolejowego,** preliminowane są w sumie **108 miljardów mk., wydatki zaś w sumie 170 i pół miljardów mk. Preliminarz budżetu Ministerstwa rolnictwa jest tym razem czynny i wykazuje nadwyżkę dochodów nad wydatkami w sumie przeszło 12 miljardów mk.** O akcji mającej na celu odrodzenie i wzmożenie produkcji rolnej, najlepiej świadczy fakt, że ogólny stan odłogów, wynoszący z wiosna 1921 r. 1,213.000 ha, wynosi obecnie już tylko 600.000 ha. Wydatki inwestycyjne Ministerstwa poczt i telegrafów przenoszą 4 miliardy i mają na celu przystosowanie sieci telegraficznych i telefonicznych do planowanego skoncentrowania sieci w punkcie, jakim jest Warszawa. Z budżetu Ministerstwa robót publicznych w ogólnej sumie przeszło 23 miljardy, wypada na inwestycje przeszło 20 miljardów, czyli przeszło 71%. Na odbudowę kraju wydano do końca roku 1921 6.700,000.000 mk. W obecnym okresie budżet przyznaje na ten cel kredyt w wysokości przeszło 11 miljardów mk.

Budżet na r. 1922 zamyka się deficytem. Deficyt budżetowy w gospodarstwach państwowych jest dziś zjawiskiem niemal powszechnem i światowem. Mają go państwa najpotężniejsze, zwycięzcy w wojnie światowej i zwyciężeni, nawet kraje, które nie brały bezpośredniego udziału w wojnie światowej walczą dziś z niedoborem budżetowym, czego najlepszym przykładem Szwajcaria. Nic więc dziwnego, że i Polska, która właściwie dopiero rok 1921 przeżyła w spokoju, zamyka budżet tegoroczny niedoborem. We wszystkich państwach ministrowie skarbu przeprowadzają **budżetową likwidację** wojny światowej. Kiedy dawniej państwa dążyły do usunięcia deficytu budżetowego drogą powiększania dochodów, dziś zagranica idzie naprzód drogą oszczędności wydatków administracyjnych, w drugim zaś rzędzie drogą powiększenia dochodów. Polska nie będzie mogła przykładu tego naśladować, albowiem **Polska jest państwem, w którem daniny publiczne, a zwłaszcza podatki bezpośrednie są najniższe w porównaniu z innymi podatkami. Co więcej, przed powstaniem Państwa Polskiego płaciliśmy zaborcom o wiele więcej, aniżeli dziś płacimy.** Minister więc żądać musi, aby część niesprawiedliwości wyrównano. Oczywiście, **równolegle wprowadzone będą bez miłosierdzia oszczędności, a równocześnie nastąpić musi popieranie produkcji krajowej i wydatne podwyższenie dochodów prywatno-gospodarczych Państwa z przedsiębiorstw, zakładów itd., przy najusilniejszych staraniach, zmierzających do odciążania skarbu Państwa od wkładów w przedsiębiorstwa deficytowe, oczywiście takich, których oddanie w ręce prywatne interesom państwowym nie przyniesie ujmy.**

Przechodząc do omówienia budżetu inwestycyjnego, Minister zaznacza, że wydatki na inwestycje w państwie, które powstało po kilkuletniej wojnie światowej i musiało natychmiast dwuletnie staczać boje, muszą być ogromne. Pokrywanie tych wydatków z bieżących dochodów, a więc głównie, jak u nas dotąd z podatków jest teoretycznie błędne, praktycznie zaś jak najfatalniejsze. Koniecznem tedy jest wyeliminować te wydatki z ogólnego budżetu i traktować je osobno, zarówno pod względem budżetowym, jakoteż pod względem pokrycia. **Dla Polski rozwiązanie zagadnienia tak wielkiego, jakiem są inwestycje państwowe, możliwe jest tylko przez pozyskanie kapitałów zagranicznych. Im później Polska zapewni sobie współpracę kapitałów obcych, tem gorzej na tem wyjdzie.**

Minister jednak czuwać będzie nad tem, aby ten obcy kapitał nie zapanował nad nami i aby państwa nie ujarzmił. Przegląd dochodów wykazuje, że **ciężar danin państwowych w Polsce jest znacznie mniejszy, niż był w czasie przedwojennym, a o wiele mniejszym, niż w innych państwach.** Ilustruje to Minister cyframi i stwierdza, że tylko w dziedzinie podatków pośrednich jesteśmy bliżsi poziomu obciążenia przedwojennego, a zarazem, że w tej dziedzinie należy starać się o powiększenie dochodów z konsumcji tytoniu, i tem tłumaczy zamiar zaprowadzenia w całej Polsce monopolu tytoniowego. Niskromniej w dochodach przedstawia się dział podatków bezpośrednich. Stan ten jednak musi ulec zmianie. Ze sprawą powiększenia dochodów skarbowych w ścisłej łączności pozostaje ulepszenie i uproszczenie administracji skarbowej. Niedomaganie aparatu administracji skarbowej spowodowane jest mnogością wydanych dotąd ustaw, wprowadzających coraz to nowe źródła podatkowe lub reformujących dotychczasowe, a powtóre brak teoretycznie przygotowanych i wyszkolonych pracowników skarbowych. W najbliższej przyszłości zamierza Ministerstwo skarbu drogą wydania — względnie skodyfikowania najważniejszych ustaw uprościć systemat podatkowy i dać władzom skarbowym możliwie jasno skodyfikowane przepisy. Zamiast w wielu podatkach i chwilowych, czerpać będziemy musieli wpływy z mniej licznych, ale zato głębokich i trwałych źródeł dochodowych. Praca w tym kierunku już rozpoczęta. Minister omawia następnie skarbowość samorządu i zapowiada wyraźnie rozgraniczenie źródeł dochodowych między państwo a samorząd. Praca ta jednak postępować będzie tylko w związku z reformą prawa gminnego, t. j. przy równoczesnem rozgraniczeniu zadań administracyjnych między państwo i samorząd. Idąc za wzorem innych państw, musi i Polska niezależnie od powiększenia dochodów zwrócić swe usiłowania ku zmniejszeniu olbrzymich wydatków budżetu, a działać należy w dwóch kierunkach: 1) Zwolnić administrację od gospodarki działów, które nie muszą koniecznie pozostawać w zarządzie państwa, względnie zmniejszyć deficyty zakładów i przedsiębiorstw państwowych; 2) Należy dokonać redukcji władz i urzędów oraz personalu w tych działach, które z natury swojej muszą pozostawać w administracji państwowej.

Minister zapewnia, że sprawa materjalnego uposażenia pracowników państwowych, zarówno w roku ubiegłym jak i obecnie, stanowi jedno z najpoważniejszych i najaktualniejszych zagadnień państwowych. Mowca wykazuje, co Rząd dotąd w tym kierunku uczynił i zwraca uwagę, że zarówno unifikacja, jak i regulacja systemu uposażenia urzędników nie da się realnie przeprowadzić przed zupełnem uzdrowieniem, to jest stabilizacją waluty. Warunkiem trwałej stabilizacji waluty jest istotna poprawa stosunków gospodarczych i skarbowych.

Po omówieniu stanu emisji biletów bankowych, sprawy drożyzny i bezrobocia, oświadcza Minister: Założenie Banku biletowego w formie spółki akcyjnej, który będzie drukował bilety bankowe z innym napisem, niż ma go obecna marka polska, jak tego z wielu stron u nas się żąda, w naszych warunkach obecnych do celu nie doprowadzi. Akcyjny Bank biletowy w Polsce powstać może i powinien dopiero **na tle względnego przynajmniej zrównoważenia budżetowego.** — Mam wrażenie, że na tę drogę wstąpiliśmy. Jeżeli w czasie wpływów daniny do kas skarbowych nie zmarnujemy sposobności i z całą energią przeprowadzimy planowo równocześnie zwiększenie dochodów i ograniczenie wydatków, zbliżymy się do celu upragnionego przez cały naród. Gdyby w tym kierunku projektowane zamierzenia znalazły urzeczywistnienie, **będziemy mogli z końcem tego roku przystąpić do utworzenia banku emisyjnego w formie spółki akcyjnej; z kapitałem wniesionym przez państwo, obywateli polskich i zagranicznych.** W tem przewidywaniu budżet tegoroczny zawiera pozycję miliarda marek na założenie banku biletowego.

Minister podkreśla w końcu, że bilety skarbowe w naszych warunkach są jednym z najkorzystniejszych dla skarbu sposobów zwalczania inflacji i jej zgubnych dla gospodarczego i finansowego położenia kraju skutków. — Minister wskazuje, że rokowania we Francji celem zdobycia kapitału zagranicznego na cele inwestycyjne są w toku, **i jak długo pożyczka ta nie będzie uzyskana, Minister zamierza wydatki inwestycyjne pokrywać przedewszystkiem w drodze emisji biletów skarbowych.**

W grubych rysach kreśli następnie Minister obraz rozwoju przemysłu i niezmiernie intenzywnego wzrostu wywozu i kończy swe przemówienie słowami: Wierzę niezłomnie, że Rządy polskie wraz z Sejmami polskimi mimo różnicy zapatrywań i walk nieuchronnych a koniecznych w życiu politycznem wszędzie, a więc także i u nas, oprą przyszłość Polski na granitowych podstawach, a pierwszy Sejm Ustawodawczy, który odrodzonej Polsce dał konstytucję, ustawę o daninie i o środkach naprawy gospodarki państwowej, nie rozejdzie się, zanim pierwszego tego budżetu obejmującego całe państwo, nie zbada i nie uchwali jako trwałego pomnika — swej pieczy nad stosunkami państwa i konstytucyjnością rządu. U nas dla wszyst. stronnictw, dla Rządu i Sejmu, dla całego narodu jest jeden dogmat i przykazanie co nas łączy: „Salus rei publicae suprema lex".

Po przemówieniu pana Ministra Michalskiego ozwały się w całej Izbie huczne brawa i oklaski. Dyskusja nad expose pana prezydenta Ministrów oraz pana Ministra Michalskiego odbędzie się w następnym tygodniu.

Z komisji sejmowych.

Warszawa. (PAT.) — **Komisja skarbowo-budżetowa** pod przewodnictwem p. Osieckiego, rozpatrywała w dalszym ciągu projekt ustawy o podwyższeniu opłat stemplowych wedle referatu p. Rządu. Przyjęto artykuł 6—8 z następującemi zmianami: 1) Opłatę stemplową od świadectwa na przyjęcie obywatelstwa polskiego dla b. dzielnicy pruskiej podwyższono do 5.000 mp. (dawniej 150 mp.); 2) Uprawniono Rząd (art. 6) do rozszerzenia ustawy o opłatach stemplowych obowiązujących w jednej z dzielnic na inne dzielnice i do znoszenia ustaw niezgodnych z ustawami obowiązującemi w innych dzielnicach; 3) Moc obo-

wiążącą ustawy (art. 8) określono z datą 31. grudnia 1923.

Następnie rozpatrywano wniosek p. Brejskiego w sprawie podziału funduszów pozostałych po likwidacji Wydziału handlowego b. dzielnicy pruskiej w myśl porozumienia do jakiego w tej sprawie doszli Minister skarbu i Minister b. dzielnicy pruskiej.

Komisja konstytucyjna pod przewodnictwem p. Rataja w trzeciem czytaniu przyjęła ustawę o ordynacji wyborczej do ar. 79 włącznie.

Rozwiązanie Sejmu wileńskiego.

Warszawa. (AW.) 28. bm. o g. 1 popoł. marszałek sejmu wileńskiego podpisał obwieszczenie, oznajmiające, iż z powodu wejścia w skład sejmu ustawodawczego Rzpltej 20 posłów — sejm wileński został rozwiązany.

Przed objęciem Górnego Śląska.

Warszawa. (AW.) Wobec bliskiego terminu objęcia przez władze polskie przyznanej nam części Górnego Śląska — Rząd polski zapoczątkował szereg prac przygotowawczych, mających na celu organizację przyszłego województwa śląskiego. Obecnie administracja spoczywa w ręku władz niemieckich. Przy każdym jednak naczelniku powiatu (Landrath) znajduje się przedstawiciel Naczelnej Rady Lud., którego obowiązkiem jest obrona interesów polskiej ludności i zaznajamianie się z zasadami urzędowania. Przedstawiciele ci prawdopodobnie obejmą w przyszłości stanowisko starostów. Oprócz przedstawicieli polskich w powiatach delegowani są również przez N. R. L. przedstawiciele do władz szkolnych i sądowych. Na skutek poczynionych już obecnie przygotowań przez rząd polski, w chwili objęcia G. Śląska będziemy zupełnie przygotowani do sprawowania tam rządów bez narażania ludności miejscowej na jakiekolwiek wstrząśnienia, które się zazwyczaj dają zauważyć przy zmianie władzy.

Przygotowania do konferencji genueńskiej.

Wobec zbliżania się terminu konferencji genueńskiej, coraz więcej nadpływa ze wszystkich stron świata informacyj, oświetlających przygotowania przedwstępne do niej. Powtarzamy z nich najwięcej interesujące:

Leafield. Lloyd George powraca do Londynu jutro, celem poczynienia przygotowań na konferencję genueńską. Tydzień obecny poświęci on na rokowania z poszczególnymi ministrami, a dnia 3 kwietnia przedłoży parlamentowi kwestję zaufania.

Paryż. Poincare nie pojedzie do Genui na otwarcie konferencji, nie jest wszakże wykluczone, że uda się on tam w okresie końcowych obrad po powrocie Milleranda z Algeru.

Rzym. Rządy sprzymierzone uchwaliły zaprosić Ligę narodów na konferencję genueńską.

Berno szwajc. Rada Związkowa uchwaliła zaprosić komisję rzeczoznawców państw neutralnych na dzień 5 kwietnia do Berna, celem omówienia programu konferencji genueńskiej.

Bukareszt. Z okazji otwarcia sesji parlamentarnej król odczytał orędzie, które w sprawie konferencji genueńskiej głosi: Rumunja w swem zamiłowaniu do pracy i pokoju popierać będzie na przyszłej konferencji genueńskiej wszelkie poczynania, któreby nie przynosząc uszczerbku suwerenności poszczególnych państw, mógłby przyczynić się do odbudowy ekonomicznej Europy, opartej na istniejących traktatach. Spodziewać się należy, że sojusz zawarty w tym celu z Polską, Czechosłowacją i Serbią ułatwi konferencji genueńskiej sprostanie jej zadaniom międzynarodowym.

Odpowiedź Ligi Narodów.

Warszawa. (PAT.) Wczoraj o godz. 11 przedpołudniem odbyło się ostatnie posiedzenie plenarne międzynarodowej komisji sanitarnej. — P. Rajchman odczytał następujący telegram prezydenta Ligi Rady narodów, przesłany na ręce prezydenta Ministrów Ponikowskiego: „Prezydent Rady Ministrów, Warszawa. Mam zaszczyt w imieniu Ligi Narodów potwierdzić odbiór depeszy Pańskiej, zawierającej uwagi Rządu Polskiego w sprawie konferencji sanitarnej, jaka odbywa się obecnie w Warszawie. — Rada Ligi poleciła mi zapewnić Waszą Ekscelencję, że zdaje ona sobie całkowicie sprawę z powagi problemu badanego przez konferencję. Ponadto Rada zwróciła się do mnie z prośbą o podanie do wiadomości Waszej Ekscelencji, że upoważniła mię jako przewodniczącego Rady Ligi narodów do przedsięwzięcia wszelkich niezbędnych środków celem zwrócenia uwagi wszystkich rządów reprezentowanych na konferencji genueńskiej, na sprawozdanie konferencji warszawskiej. Podp. **Hymans**, przewodniczący Rady Ligi narodów.

—o—

U granic Polski.

NIEZMIENNOŚĆ METOD.

Osoby przybywające z Ilumenia do Wilna opowiadają o rozpaczy ludności polskiej tamtejszych okolic, z powodu coraz liczniejszych wypadków wysiedlania całych rodzin na Syberję lub do Archangielska pod pozorem, iż sprzyjają oni Polsce.

Murawiew, siepacz carski czynił to samo.

TRAGEDJA REPATRJANTÓW.

Biuro nadzwyczajnego komisarza dla spraw repatrjacji otrzymało protokół z dnia 14 marca co do przyjęcia na granicy Polski jednego transportu repatrjantów. Transport powyższy przybył z Kazania i był w drodze 90 dni. Przestrzeń od Kazania do granicy wynosi 1663 wiorsty (1739 km.). Transport przebywał na dobę 19.33 km. czyli na godzinę (0.85 km.). Gdyby repatrjant odbywał tę podróż pieszo, idąc tylko po 6 godzin na dobę z szybkością 4 km. na godzinę, to odbyłby drogę tę w ciągu 72 i pół dni i znalazłby się na miejscu o 17 i pół dnia wcześniej, niż koleją. Transport składał się z 1948 osób, z których tylko 649 dojechało do granic Polski, a reszta zmarła w drodze. Dojechała więc do kraju tylko 1/3 część repatrjantów. Śmiertelność wynosiła średnio 14 osób na dobę. Pomimo to pomocy lekarskiej nie udzielano, a zmarłych wyrzucano z wagonów na drogi kolejowe. Wśród przybyłych znaleziono 16 chorych epidemicznie — innych ciężko chorych 56. Wszyscy repatrjanci są wycieńczeni i wymizerowani do ostatecznych granic.

CZECHIZACJA POLSKICH DZIECI.

„Robotnik Śląski" donosi, że Czesi nie opróżnili ani jednej szkoły polskiej, zajętej w czasie plebiscytu w roku zeszłym. Wobec tego 5000 dzieci polskich musi w dalszym ciągu uczęszczać do szkół czeskich. Szkoły polskie są w dalszym ciągu zamknięte. Społeczeństwo polskie utrzymuje z funduszów prywatnych gimnazjum polskie w Orłowej, oraz 3 szkoły wydziałowe, które są niesłychanie przepełnione.

ZA KORDONEM NIEMIECKIM.

„Gazeta Olsztyńska" pisze: „Hakatyści nie szczędzą pieniędzy na germanizację ludu. Heimatdiensty opłacają całe legjony agentów i subwencjonują wydawnictwa germanizacyjne. Olbrzymie pieniądze kosztuje „Kalendarz" Hansela. Również subwencjonowany jest „Pruski Przyjaciel" pastora Skowronka, którego prenumerata wynosi 1.65 mk. niem. kwartalnie, idzie zatem między ludzi prawie za darmo. Wszyscy wybitniejsi literaci niemieccy zasilają artykułami niemieckie pisma wschodnio-pruskie. Rozwijają się też pomyślnie różne „Mazurenbundy", „Schulvereiny" itd. Uwaga społeczeństwa niemieckiego i jego ofiarność zwrócona jest ku Prusom Wschodnim. Natomiast ze strony polskiej — zapomnienie i obojętność".

Udział delegacji sowieckiej jeszcze nieustalony.

„Times" pisze, że nie jest jeszcze całkiem pewną rzeczą czy delegacja sowiecka pojedzie do Genui. Przewodniczący sowieckiej misji handlowej w Rzymie Worowskij przesłał konsularne noty, w których domaga się gwarancji bezpieczeństwa dla delegatów sowieckich. Noty te pozostały bez odpowiedzi. Z tego powodu rząd moskiewski postanowił, aby delegacja sowiecka nie wyjeżdżała do Genui dopóki nie otrzyma dostatecznej gwarancji bezpieczeństwa. Worowskij oświadczył, że posiada informacje, iż zamierzony jest zamach na członków delegacji sowieckiej i że przewodniczący Faszystów Mussolini umawiał się w tej sprawie z rosyjskimi kontrrewolucjonistami w Berlinie oraz Sawinkowem w Lugano. Również z Rygi zamieszczają „Times" wiadomość, że rząd rosyjski nie uważa gwarancji włoskiej za dostateczną dla osobistego bezpieczeństwa członków delegacji i oświadcza, że delegacja ta nie wyjedzie do Włoch póki nie nadejdą wystarczające gwarancje.

Szkolnictwo zawodowe w Polsce.

(na) Że sprawy szkolnictwa zawodowego w naszym kraju budzą powszechne zainteresowanie i są kwestją palącą, dowodem tego przepełniona sala Towarz. Politechnicznego, gdzie dyrektor departamentu szkolnictwa zawodowego Ministerstwa W. R. i O. P. inżynier Bolesław Mikiaszewski wygłosił na ten temat bardzo aktualny i ciekawy referat, odbiegający daleko od szablonowego traktowania spraw szkolnych, do jakich tu w Małopolsce, przywykliśmy jeszcze z czasów austrjackich. Wśród obecnych zauważyliśmy kuratora p. Sobińskiego, wielu profesorów politechniki, szkoły przemysłowej, przedstawicieli świata technicznego i handlowego.

Zagaił posiedzenie prez. Rybicki, zaznaczając, że Towarzystwo Politechniczne, które przywiązuje wielką wagę do wyszkolenia zawodowego młodzieży, skorzystało z obecności inż. Mikiaszewskiego we Lwowie i zaprosiło go do wygłoszenia referatu. Oddał następnie głos referentowi, — który na wstępie podniósł, że zawsze przyjeżdża do Lwowa z pewnem rozrzewnieniem, tu bowiem kończył szkoły i miasto to, którego bohaterska postawa w czasie najazdu nieprzyjacielskiego, podziwiała cała Rzeczpospolita na zawsze przywarło mu do serca.

Przystępując następnie do właściwego referatu, przedstawił następujący obraz organizacji szkolnictwa zawodowego, jak ją projektuje odnośny departament Ministerstwa oświaty.

Najniższy typ szkoły zawodowej, to szkoła rzemieślnicza, do której dostaje się uczeń po ukończeniu 4 klas szkoły powszechnej. Tu trzeba się liczyć z różnemi potrzebami nietylko poszczególnych dzielnic, ale i poszczególnych okolic nawet. I tak okręgi górnicze n. p. muszą mieć szkoły ślusarskie o innym charakterze, niż okolice czysto rolnicze, gdzie przewidywana jest potrzeba produkcji i naprawy odpowiednich narzędzi. Szkoły zatem muszą być przystosowane do rozmaitych dziedzin wytwórczości, przytem okres nauczania nie może być zbyt długi, dla państwa bowiem nie jest rzeczą obojętną czy uzyska zdol-

nych do produktywnej pracy rzemieślników dopiero po 4 latach, czy też w czasie znacznie krótszym. Ważną rzeczą dla szkół rzemieślniczych jest dobór personalu nauczycielskiego, który musi być ściśle dostosowany do potrzeb danej szkoły. Szkoły tego typu powinny posiadać warsztaty, aby zapewnić uczniom wymaganą do wyzwolenia ilość godzin pracy, i aby zupełnie zastąpić naukę u majstra. Po ukończeniu takiej szkoły uczeń nabywa prawo wyzwolin.

Szkoły te uważa referent za typ przejściowy — który z czasem w Małopolsce orędzej, w Królestwie po dłuższym czasie zamieni się na typ szkoły średniej, dostępny po ukończeniu pełnej szkoły powszechnej lub 2 kl. szkoły średniej ogólno-kształcącej. I tu również musi być przeprowadzone ściśle różniczkowanie co do zawodów, a kontakt z życiem uzyska się przez tzw. Rady opiekuńcze, złożone ze sfer zainteresowanych. — Rady te będą wszakże tylko ciałem doradczem.

Drugim zasadniczym typem są szkoły zawodowe 4 klasowe, z których wychodzi młodzież dorosła, 18 letnia, przygotowana do zawodu technicznego. Podczas gdy w szkole rzemieślniczej jest 5 godzin warstatu na 2 g. wykładu teoretycznego, to w szkole technicznej stosunek ten zmienia się na 1:1. Wszędzie musi być uwzględniony dział handlowy.

Nie jest pożądane, aby uczeń uważał szkołę rzemieślniczą za przygotowanie do technicznej, a tę znów do politechniki, idzie bowiem o to, aby chłopiec, który n. p. nauczył się kowalstwa, wykonywał istotnie swe rzemiosło i pozostał tęgim kowalem.

Po skończeniu więc szkoły rzemieślniczej będzie on starał się stanąć na własnych nogach. W braku odpowiednich funduszów pójdzie mu na części i nawet sama organizuje współdzielnie. —

części i nawet sama rozganizuje współdzielnie.

W wyjątkowych wypadkach jednak, gdy jednostka okaże wybitne zdolności będzie miała sposobność korzystać z kursów dokształcających, które nietylko mają na celu zapobieganie analfabetyzmowi powrotnemu, ale także dadzą możność wspinania się na coraz wyższy szczebel, nie wyłączając nawet tytułu inżyniera. Organizacja taka zapobiegnie z jednej strony dezercji z zawodów praktycznych, z drugiej stanowić będzie poważny bodziec dla ludzi zdolnych o wielkiej inicjatywie i energii. Tak właśnie urządzone jest szkolnictwo zawodowe na zachodzie, mianowicie w Anglji i Ameryce, gdzie każdemu dana jest możność wybicia się w swoim zawodzie na najwyższe nawet stanowisko.

Referent podnosi wielkie trudności w pozyskaniu odpowiedniego wyszkolonego personalu nauczycielskiego, co też jest powodem, że dotąd tak mało szkół zawodowych otwarto. Idzie tu na rękę Rządowi sam przemysł, który w wielu wypadkach otwiera szkoły tzw. fabryczne np. w Lodzi utrzymywane przez związek fabryk łódzkich.

Mimo to departament Ministerstwa W. R. ma w swym zarządzie 617 szkół zawodowych i tak: dokształcających 216, rzemieślniczych 59, technicznych 13, handlowych 201, agrotechnicznych 9, żeńskich 110. — Nie liczone tu są szkoły żydowskie i rosyjskie, przeważnie rozsiane po kresach.

Po referacie, za który przewodniczący p. Rybicki gorąco dziękował prelegentowi, wywiązała się bardzo ożywiona dyskusja, która rzuciła niejeden snop światła na trudną do rozwiązania sprawę szkolnictwa zawodowego. Przy końcu inż. Miklaszewski udzielił wyjaśnień na rozmaite kwestie, które się wyłoniły w czasie dyskusji.

KRONIKA.

Kalendarz: Czwartek, 30 marca. Rz.-kat.: Kwiryna m. — Gr.-kat.: Aleksija. — Słowiański: Szukosława.

— **Pogrzeb śp. Jadwigi Warchałowskiej,** zasłużonej działaczki społecznej, nieodżałowanej kierowniczki Ochronki kolejowej odbył się wczoraj popołudniu przy wielkim udziale publiczności, wśród której nie brakło przedstawicieli miasta, zarządu kolejowego, szkolnictwa i t. d. Wśród wieńców i kwiatów częścią złożonych na trumnie, częścią niesionych, odbijał się zdobny biało-czerwoną szarfą wieniec z napisem „Ukochanej Paniusi“, dar dziatwy Ochronki kolejowej. Dziatwa ta w licznym zastępie wzięła udział w pochodzie żałobnym, towarzyszac umiłowanej swej opiekunce na drodze do spoczynku wiecznego. Zwłoki spoczęły na cmentarzu Łyczakowskim w grobowcu rodzinnym Rewakowiczów.

— **Liczba cegiełek wawelskich** przekroczyła 2200.

— **Zamknięcie Międzynarodowego Zjazdu przeciwepidemicznego** nastąpiło wczoraj. Ostatnie posiedzenie plenarne w Warszawie — rozpoczęło się o godz. 10 rano. W zakończeniu posiedzenia pułkownik James imieniem uczestników Zjazdu złożył podziękowanie Rządowi Polskiemu, a wszczególności organizatorom Zjazdu. O godz. 5 popł. członkowie Zjazdu przyjęci byli przez Naczelnika Państwa w Belwederze.

— **Zagadnienia budowlane.** Wczoraj wieczorem odbyła się sesja Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów poświęcona zagadnieniom budowlanym. W czasie obszernej dyskusji wszyscy mowcy stwierdzali konieczność jaknajrychlejszego rozpoczęcia ruchu budowlanego.

— **Międzynarodowe Biuro pracy.** Z Warszawy donoszą: Ministerstwo pracy i opieki społecznej komunikuje: W styczniu b. r. zawiadomił Rząd polski Międzynarodowe biuro pracy o uchwale Rady Ministrów z dnia 3 stycznia b. r., w myśl której to uchwały złożono Sejmowi projekt ustawy ratyfikacyjnej trzech konwencji, przyjętych na drugiej międzynarodowej konferencji pracy w Genewie dotyczących: a) pośrednictwa pracy dla marynarzy; b) najniższego wieku personalu marynarki handlowej; c) odszkodowań na wypadek rozbicia się okrętów. Wskutek tego zawiadomienia wyraził dyrektor Międzynarodowego biura pracy w Genewie gorące podziękowanie Rządowi polskiemu. Zawiadomienie wysłane przez Ministerstwo pracy i opieki społecznej w powyższej sprawie zamieszczone zostało w biuletynie urzędowym Międzynarodowego biura pracy.

— **Sejmowe ferje świąteczne.** (Tel.). Ferje sejmowe Wielkanocne rozpoczną się 7 albo 12 kwietnia.

— **Z dyrekcji kolei** komunikują: Na czas przerwy w ruchu pomiędzy Dubowcami a Jezupolem w okręgu dyrekcji stanisławowskiej, wstrzymano z dniem 28 b. m. na odcinku Stanisławów-Kołomyja bieg pociągu osobowego nr. 323 (odj. ze Stanisławowa 23·48), a na miejsce jego wprowadzono równocześnie bieg pociągu osob. nr. 325 (odj. ze Stanisławowa 20·20, przyjazd do Kołomyi 21·58).

— **Posiedzenie Rady miejskiej** odbędzie się jutro, w czwartek o godz. 6 wieczorem. Na porządku obrad między innemi podwyższenie taryf Miejskich Zakładów elektrycznych i opłaty za gaz.

— **Związek adwokatów polskich.** Na walnem zgromadzeniu Z. A. P. w dniu 17 b. m. dokonano wyboru nowego wydziału, którego skład jest następujący: Prezes: dr. Antoni Dzięдzielewicz; I. wiceprezes: dr. Bruno Blumenfeld; II. wiceprezes: dr. Artur Till; sekretarze: dr. Cz. Nieduszyński i dr. T. Janiszewski; skarbnik: dr. I Schönbach; gospodarz: dr. W. Kulikowski; bibliotekarz: dr. S. Tomasik; członkowie wydziału: dr. K. Argasiński, dr. W. Godlewski, dr. T. Gorecki, dr. E. Gromski, dr. E. Roiński i dr. B. Tenner.

— **W sprawie wystawy szkolnej i oświatowej,** która odbędzie się we Lwowie w czasie tegorocznych Targów wschodnich zgromadzą się liczni reprezentanci obywatelstwa, nauczycielstwa, sfer naukowych i przemysłowych w sobotę 1 kwietnia b. r. o godz. 6 popołudniu w sali posiedzeń Izby handlowej i przemysłowej przy ul. Akademickiej 17. Wszyscy, którzy przez przeoczenie nie otrzymali zaproszenia, a którym sprawa leży na sercu, zechcą się zjawić a będą mile witani.

— **Ta sama historja** powtarza się dzisiaj, co wczoraj, co onegdaj — owe dziwne wahania wiosny, jakby ona nie mogła zdecydować się, czy pójść przed siebie wiosenną drogą, czy też dalej mżyć w szarudze, wyczerpywać się w chłodzie na przekór wiosennej logice. Niepojęte zaprawdę! Zwykłym bowiem rozumem mierząc, czyż może być wdzięczniejsza rola, jak być wiosną, nieść ciepło, nieść pogodę, drzemiącemu pąkowiu zdzierać pęta, kwiatom kazać kwitnąć, życiu wyciągać ramiona do słońca.

— **Nowe skrzynki pocztowe** pojawiły się od wczoraj na mieście i nęcą oko swą jaskrawą, może zanadto w ton pomarańczowy wpadającą czerwienią. Konstrukcja ich prosta i praktyczna. Odnośne czynniki pilnować powinny, aby skrzynki od czasu do czasu poddawano czyszczeniu, inaczej w krótce będą one przedstawiały widok równie żałosny, jak dawne, których barwa z pod warstwy kurzu ledwie odróżnić się zdawała.

— **Szkody wyrządzone przez rabusiów.** Obliczenia krakowskiej dyrekcji pocztowej stwierdziły, że włamywacze, którzy przed kilkunastu dniami ograbili oddział amerykańskiej poczty portowej zrabowali 615 listów, w których znajdowało się prawdopodobnie około 5 000 dolarów. Rabusie zniszczyli na miejscu przeszło 1.200 listów. Za zrabowane dolary Rząd Polski nie jest obowiązany płacić odszkodowań, natomiast za zniszczone listy polecone wypadnie zapłacić znaczną sumę, dochodzącą podobno do Marek 40.000.000.

— **Za dawne grzechy.** Przed ławą przysięgłych skończyła się wczoraj rozprawa przeciw b. rewidentom kolejowym Michałowi Ungeheuerow i Maksymiljanowi Mrozowskiemu, którzy w listopadzie 1918 r., mając nadzór nad magazynem kolejowym wydawali przesyłki, znajdujące się w wagonach kolejowych osobom trzecim. Tak wydano 100 pak perfum i wody kolońskiej niejakiemu Przestaszewskiemu, która puściwszy towar na pasek, zbiegł w niewiadomym kierunku. Nadto Ungeheuer stoi pod zarzutem brania pieniędzy za świadczenia urzędowe. Twierdzi on, że działał w dobrej wierze. Mrozowski zaś zaprzecza, jakoby wiedział o manipulacjach swego kolegi.

Po przesłuchaniu całego szeregu świadków i przemówieniach prokuratora i obrońców, sędziowie przysięgli uznali winnym Ungeheuera zbrodni nadużycia władzy urzędowej i przyjęcia łapówki, a Mrozowskiego zbrodni nadużycia władzy urzędowej. Na podstawie tego werdyktu trybunał zasądził Ungeheuera na 10 miesięcy ciężkiego więzienia, a Mrozowskiego na ośm miesięcy. Tak prokurator, jak obrońcy zgłosili zażalenie nieważności.

— **Były cesarz Karol** — jak donoszą z Madeiry do Wiednia — zachorował na grypę.

Komunikaty.

— **Z Uniw. ludowego im. A. Mickiewicza.** W piątek, 31 b. m. o godzinie 6·30 ptzy ul. Bourlarda 5, wykład inż. Ign. Drexlera p. t.: „Wenecja“ (miasto i jego sztuka) cz. II. (z obr. świetln.).

— **W Związku** naukowo-literackim będzie mówił dr. Władysław Hojnacki o hipnotyzmie we czwartek, 30 b. m. w sali Tow. politechnicznego przy ul. Zimorowicza 9, o godzinie 8 wieczorem. Wstęp dla członków wolny, goście płacą po 50 M.

Notatki literacko-artystyczne.

Repertuar Teatru Miejskiego.

Początek przedstawień o godz. 7·30 wieczorem.

Dziś, we środę „O skibę“, dramat w 4 aktach Kosora. — Jutro, we czwartek „Wieczór baletowy“, występ Kirsanowej, A. Fortunata, oraz całego baletu Teatrów miejskich.

Repertuar Teatru Małego (ul. Gródecka 2).

Dziś, we środę „Czysty interes“, komedja w 3 aktach Kiedrzyńskiego (z dyr. Czarnowskim w roli Koredelasa). — Jutro, we czwartek „Nieporozumienie“, komedja w 3 aktach Zapolskiej.

Repertuar Teatru Nowości

Dziś, we środę, we czwartek i piątek „Miliarderzy“, operetka w 3 aktach Steffana. — W sobotę „Dama w gronostajach“, operetka w 3 aktach Gilberta.

Kursy giełdowe.

Lwów, dnia 29 marca, godz. 10·30.

Marki niemieckie	11·75	(12·30—12·40)
Franki francuskie	352	(000—000)
Franki szwajcarskie	—	(—)
Funty sterlingi	17 100	(— —)
Wiedeń	00—00	(53·00—54·5)
Korony niem.-austr.	00—00	(54·00—55)
Korony czeskie	00—00	(70·00—71·5)
Praga, wypłata	00—00·00	(7100—72·5)
Lei	—	(00—00)
Liry	—	(—)
Budapeszt	—	(—)
Paryż	—	(000·00—000·00)
Berlin		(12·20—12·35)
Dolary amerykańskie	3900—0000	(3890—3930)
kanadyjskie	3780	(—)
Zurych Marki polskie	00·00	

Tendencja na waluty więc i dolary z wyjątkiem kor. czesk. silnie zniżkowa.

Uwaga: Pierwsza cyfra wskazuje kurs informacyjny, druga, w nawiasie, kurs nieoficjalnej giełdy.

TELEGRAMY.

Polska w obronie Gdańska.

Warszawa. (Tel. wł.) Poseł polski w Paryżu Zamoyski wręczył Radzie ambasadorów notę w sprawie wolnego miasta Gdańska. Nota ta porusza kwestję zwrotu 4,002.765 franków i 227.775 funtów sterlingów, wydanych na okupacje terytorjum gdańskiego przez Francję i Anglję. Senat wolnego miasta Gdańska zwrócił się za pośrednictwem Rządu polskiego do Rady ambasadorów z przedstawieniem, że wydatek ten stanowi dla Gdańska wielki ciężar. Nota polska, popierając stanowisko zajęte przez Gdańsk apeluje do Rady ambasadorów, aby przedstawienie Senatu gdańskiego poddała głębokiej rozwadze i nie nakładała na Gdańsk ciężarów, którym miasto sprostać nie może.

EPILOG KONFERENCJI SANITARNEJ.

Warszawa. (PAT.) Wczoraj o godz. 5 popołudniu odbyło się w Belwederze przyjęcie wydane przez Naczelnika Państwa dla uczestników międzynarodowej konferencji sanitarnej, której obrady zakończyły się w dniu wczorajszym. Na przyjęciu obecni byli członkowie Ligi Narodów, wszyscy delegaci konferencji, akredytowani przy Rządzie polskim przedstawiciele obcych mocarstw, nuncjusz Apostolski, szefowie misji wojskowych, członkowie gabinetu z Prezydentem Ponikowskim na czele, oraz najwybitniejsze osobistości ciała dyplomatycznego i świata politycznego. Naczelnik Państwa przez dłuższy czas rozmawiał z przedstawicielem Ligi Narodów podsekretarzem stanu prof. Nitobe, radcą prawnym Van Hamelem, oraz szefem biura prasowego p. Comeerem. Następnie z Naczelnikiem Państwa rozmawiali członkowie poszczególnych delegacji, wypowiadając swe korzystne wrażenie z odbytej przed paru dniami podróży inspekcyjnej na kresach wschodnich. Przyjęcie zakończyło się o g. 6.15. Późnym wieczorem znaczna większość delegatów opuściła Warszawę.

MIN. SKIRMUNT W PARYŻU.

Paryż. (PAT.) Havas. Przybył tutaj polski minister spraw zagranicznych Skirmunt. Na dworcu kolejowym powitali go poseł polski Zamoyski wraz z personalem poselstwa, oraz reprezentanci rządu francuskiego. Po odbyciu w najbliższych dniach konferencji z prezydentem ministrów Poincarem, minister Skirmunt uda się dnia 2. kwietnia w drogę do Londynu, gdzie odbędzie konferencję z Lloydem Georgem, następnie odjedzie do Brukseli, a z Brukseli do Genui.

KS. SAPIEHA CZŁONKIEM KOMISJI LIGI NAR.

Paryż. (PAT.) Havas. Wśród siedmiu nowych członków, przydzielonych do mieszanej komisji Ligi Narodów dla spraw rozbrojenia, znajduje się ks. Sapieha.

ROKOWANIA W SPRAWIE TRAKTATU HANDLOWEGO POLSKO-WĘGIERSKIEGO.

Wiedeń. (Tel. wł.) „N. Fr. Pr." donosi z Budapesztu, że w kwietniu na zaproszenie Rządu polskiego odbędą się w Warszawie węgiersko-polskie rokowania w sprawie zawarcia traktatu handlowego między Polską a Węgrami. Rząd polski przy tych rokowaniach ma zamiar największy nacisk kłaść na wywóz z Polski do Węgier węgla i ropy.

KONFERENCJA W GENUI POTRWA KILKA MIESIĘCY?

Paryż. (Tel. wł.) Poincare zamierza udać się do Genui znacznie później. Weźmie on udział w konferencji dopiero w maju. Jak twierdzą w sferach miarodajnych konferencja ta potrwa 2 lub 3 miesiące.

ZNAMIENNE SŁOWA TICHONA.

Moskwa. (AW.) Patrjarcha Tichon przyjmując delegację głodnej ludności, oświadczył, że władze sowieckie stawiały szereg przeszkód w akcji społecznej podjętej dla zwalczania głodu. Zboża jest poddostatkiem — oświadczył Tichon — ale koleje nie mogą go dowieść. Patrjarcha nie robi przeszkody w oddawaniu kosztowności cerkiewnych na akcję pomocy, lecz wierząca ludność nie ma gwarancji, że kosztowności te trafiają we właściwe ręce. Istnieje obawa, że skorzysta z nich armja, a nie ludność głodująca. Czy wiecie gdzie jest Trocki? Czy wiecie, że nasza armja, która liczyła dawniej tylko 300.000 ludzi, wynosi obecnie półtora miljona? Carowie brali, ale i dawali — oświadczył Tichon. — Władze obecne okazały wiele zarozumiałości, a przecie nie potrafiły sprostać trudności zadania.

KAMIENIEW O SYTUACJI SOWIETÓW.

Moskwa. (AW.) Na posiedzeniu ósmej moskiewskiej gub. konferencji rosyjskiej partji komunistycznej, Kamieniew wygłosił przemówienie, w którem między innemi nadmienił, że władza sowiecka wzmocniła się i w najbliższym czasie nie należy oczekiwać powikłań politycznych w kraju. 2. kwietnia odbędzie się w Berlinie wspólne posiedzenie „Ispołkonów" trzech międzynarodówek, w którem Rosja weźmie udział celem „wprowadzenia na czystą wodę przywódców drugiej i drugiej i pół międzynarodówki i bezpośredniego zwrócenia się do oszukanych przez nie mas robotniczych". „Celem naszego udziału w konferencji genueńskiej — mówił Kamieniew — jest uzyskanie potrzebnego dla nas kapitału zagranicznego. Większych rezultatów po konferencji spodziewać się nie można, ale doprowadzi ona niewątpliwie do uznania rządu sowietów, co podniesie prestige władzy sowieckiej i partji komunistycznej nie tylko na zewnątrz, ale i wewnątrz kraju. W piątym roku rewolucji partja jest silniejsza niż w czwartym". W końcu Kamieniew wyraził pewność, że partja wyjdzie zwycięsko z niesnasek wewnętrznych i dojdzie do celu zakreślonego w programie partyjnym 25. X. 1917 roku.

DZIERŻAWCY RESTAURACJI PRZECIW ZAKAZOWI SPRZEDAŻY ALKOHOLU NA DWORCACH.

Kraków. (Tel. wł.) Wczoraj odbył się zjazd dzierżawców restauracji kolejowych w Małopolsce w sprawie niedawno wprowadzonego w życie zakazu sprzedaży w restauracjach kolejowych na dworcach napojów alkoholowych, do których zalicza się także piwo, o ile ma więcej niż 2 proc. alkoholu. Zakaz ten wywołał łatwo zrozumiałe zaniepokojenie w kołach interesowanych, które postanowiły wszcząć akcję u czynników miarodajnych celem złagodzenia tego zakazu.

Maria Bańkowska. 75)

TANCERKA.

POWIEŚĆ.

(Ciąg dalszy.)

A Rena wstrząsnęła się nagle dreszczem zimnym, chwyciła jakiś szal i otuliła się nim cała. Była przecież prawie naga, naga pod pancerzem z drogich kamieni, pod sznurami pereł i wężami bransolet.

Ciemny rumieniec opłynął jej policzki, ukryła twarz w dłoniach, osunęła się na dywan i czołem przypadła do leżącego na ziemi listu. — Jakiś ból i wstyd, rozpacz nad sobą samą ogarnęła ją; modliła się o śmierć. „Kobieta, jaką się na ołtarzach stawia" — to nie list, to jego dusza tak mówiła!...

Podniosła się z ziemi i odrzuciwszy włosy, które zakryły jej twarz, usiadła przy biurku, sięgnęła po papier listowy i poczęła gorączkowo rzucać słowa na lśniący, blado-złoty papier.

„Stachu! W tej chwili dostałam Twój list i zaraz nań odpisuję — nie, nie odpisuję, ja mówię do Ciebie, pierwszy raz mówię do Ciebie szczerze, pierwszy raz wogóle mówię do kogoś o o sobie !...

Ja nie chcę, abyś myślał, że ja Ci kłamałam, kiedyś, kiedy Ci ludzie powiedzą, czem był Twój posąg z kości słoniowej... Ja nie kłamałam, ja byłam taką, pisząc do Ciebie byłam jaką chciałam być, jaką może i byłabym pozostała, gdyby we mnie nie zabito serca !...

Posłuchaj! — Pamiętasz ów wieczór w lance czahrowskiego lasu? — kiedy tańczyłam w miesięcznym blasku, boso, w wianku jaśminów na włosach. — Może jeszcze gdzieś na dnie starej szkatułki zaszeleści list, łzami i bledami usłany, może rozsypie się w proch uwiędły wianek jaśminów — lecz nie — przecież to było już tak dawno... tak dawno !...

Powiedziałam Ci wtedy, że chciałabym być „królową" po to, aby mnie wszyscy kochali, byłam dumna i ambitna do szaleństwa już wtedy, ale miałam jeszcze wtedy serce, — jak łatwo, jak lekko porzuciłam mój tron, gdyś mi zaproponował inną „lepszą posadę". Pamiętasz?...

Nie wiem, czy byłam dobrem, czy złem dzieckiem, ale miałam wtedy już serce... I ze sercem tem poszłam między ludzi, trzymając w dłoni, a oni myśleli, że to czerwona poduszeczka na szpilki....

A wiesz kto pierwszą, najboleśniejszą ranę mi zadał? — Wysoki, piękny pan, którego mi nie było wolno nazywać ojcem; posłyszałam raz jego rozmowę z moją matką i odtąd umarła już moja dziecinna ufność i szczerość i prostota. — Potem poszłam w świat, a ludzie bawili się dalej, wbijając w moje serce ostre, zatrute szpilki, — aż umarło. — A Ciebie nie było wtedy przy mnie, gdy konało, nikogo nie było przy mnie, — byłam sama; tylko zjawił się obcy, nieznany mi prawie człowiek, cudzoziemiec, który mi powiedział, że wszystko głupstwem jest, a życie jest po to, aby je przetańczyć i prześmiać.

Więc tańczę; tańczę w blasku kinkietów, wpółnaga pod gazą szat i świecidłami klejnotów, gram na ludzkich nerwach, na ludzkich zmysłach i zmieniam ludzi w zwierzęta. — Gdy mi się to uda, śmieję się ! — „Królową" jestem, której pożądają „rycerze" przemysłu książęta i grajkowie, ale której nie kochał nigdy i nikt ! Taką jestem.

— Ale kiedy przychodzą listy od Ciebie, wtedy następuje we mnie przemiana, zapadam w dziwny sen, śni mi się, bajka błękitna i złota, bajka moich dziecinnych dni, śni mi się, że dzieją się na świecie cuda, że wskrzesić można i powołać do życia to, co umarło.

O Stachu ! Czemu ty widmem tylko jesteś, które się zjawia zdaleka i trwa tak długo, póki oczy na Twym liście spoczywają, a potem gaśnie, niknie i kona. Czemu ty snem tylko jesteś i legendą, czemu nie jesteś człowiekiem.

Wyciągam przed siebie ręce i wzywam Ciebie i wołam. Chwytam się tęczy Twoich słów, jak tonąca ! Ja nie chcę ginąć ! Przyjdź do mnie! Weź mnie i poprowadź ze sobą, wskaż mi drogę, cel życia, wróć mi wiarę w ludzi i Boga; uczyń ze mnie człowieka !....

Pióro skrzypiało przesuwając się gorączkowo po papierze; w pokoju było bardzo cicho, tylko ze sąsiedniej willi, cichy, zgłuszony oddaleniem przepłynął dźwięk fortepianu. Ktoś grał... ktoś grał piosenkę Griega, o małym, białym motylu, który daremnie do słońca się rwał, na chorych z tęczowego pyłu startych skrzydłach...

Rena podniosła głowę i wsłuchała się w melodję; słuchała długo póki nie przygasł ostatni ton słuchała z dziwnym uśmiechem na pobladłych, ironją i bólem ściśniętych ustach — potem wzięła zapisaną ćwiartkę do ręki i podarła ją w strzępy.

— Zapóźno, zapóźno, zapóźno.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

OGŁOSZENIA.

EDYKTA W SPRAWIE UZNANIA ZA ZMARŁEGO.

T. V. 198/21/3. Andrzej Opiat, urodzony 1874. r. w Giedlarowej, syn Sebastjana i Rozalji. wyemigrował w r. 1908. r. do Ameryki, w r. 1914. zachorował umysłowo i oddany został do szpitala obłąkanych. Odtąd brak o nim wiadomości. Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 24. l. 1. ust. cyw. wdraża się na prośbę Stanisława Opiata, postępowanie, celem uznania za zmarłego — zaginionego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi adw. Dr. Ignacemu Kalterowi w Rzeszowie, którego ustanawia się obrońcą związku małżeńskiego, wiadomości o powyż wymienionym. Andrzeja Opiata wzywa się, aby przed niżej wymienionym Sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 31. grudnia 1922. r. rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy Oddział V.

Rzeszów, dnia 20. listopada 1921. 1166

T. 252/21/3. Edykt. Mikołaj Lewandowski, syn Michała urodzony 3. grudnia 1889. r. w Olejowie powiat Złoczow i tam zamieszkały, powołany w sierpniu 1914. r. do austrjackiej służby wojskowej odjechał do Złoczowa i nie dał o sobie odtąd żadnej wiadomośc, a wedle zawiadomienia wojskowości nadesłanego w r. 1915. miał zginąć bez wieści. Gdy wobec powyższego prawdopodobnem jest, że zaginiony nie żyje przeto na wniosek żony jego Anny z Kowalów Lewandowskiej wdraża się postępowanie, celem uznania go za zmarłego, a małżeństwa z nim zawartego za rozwiązane. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi Drowi Gruberowi, adwokatowi w Złoczowie, którego zarazem ustanawia się obrońcą węzła małżeńskiego, wiadomości o zaginionym. Gdyby zaginiony żył, ma donieść Sądowi o swem życiu. Na ponowny wniosek po upływie 6 miesięcy od dnia ogłoszenia edyktu w „Gazecie lwowskiej" rozstrzygnie Sąd ostatecznie powyższy wniosek.

Sąd okręgowy Oddział IV.

Złoczów, dnia 8. listopada 1921. 2582

T. 863/21/5. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Jan Szewczuk, syn Hnata, urodzony 22. października 1885. r. w Sielcu bieńkowym, a w Pawłowie, powiat Radziechów zamieszkały, powołany w r. 1916. do 19. p. austr. obr. kraj., odszedł w maju na front rosyjski, gdzie wedle zeznań świadka Milka Hawryluka brał udział w bitwie trzydniowej pod Tarnopolem i po bitwie do swego pułku nie powrócił i wszelki ślad po nim od tej pory zaginął. Gdy wobec powyższego prawdopodobnem jest, że zaginiony nie żyje, przeto na wniosek Anny Szewczuk wdraża się postępowanie, celem uznania go za zmarłego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi adwokatowi Drowi Grossowi w Złoczowie, wiadomości o zaginionym. Gdyby zaginiony żył winien Sądowi donieść o swem życiu. Na ponowny wniosek po upływie 6 miesięcy od dnia ogłoszenia edyktu w „Gazecie lwowskiej" rozstrzygnie Sąd ostatecznie powyższy wniosek.

Sąd okręgowy Oddział IV.

Złoczów, dnia 21. listopada 1921. 2545

T. 340/21/4. Hrehory Rusiak, syn Michała, urodzony w Przyłbicach 5. grudnia 1882. r. żołnierz 89. p. p. w bitwie pod Iwanogrodem we wrześniu 1914. r. zaginął. Gdy wobec tego jest prawdopodobne, że osoba wymieniona poniosła śmierć zarządza się na wniosek Oleny Rusiak postępowanie, celem udowodnienia jej śmierci i rozwiązania węzła małżeńskiego, a zarazem ogłasza się wezwanie, aby do pół roku od ogłoszenia w „Gazecie lwowskiej" Sądowi albo p. Dr. Ameisenowi adwokatowi w Przemyślu, którego ustanawia się kuratorem i obrońcą węzła małżeńskiego udzielono wiadomości o zaginionym. Po upływie tego terminu na ponowną prośbę Sąd orzeknie ostatecznie o wniosku.

Sąd okręgowy, Oddział V.

Przemyśl, dnia 25. stycznia 1922. 2473

T. 381/21/4. Mikołaj Plesziwski, syn Teodora, urodzony w Byble 31. marca 1882. r. żołnierz 10. p. p. jako jeniec wojenny został oddany do szpitala w Bochni w grudniu 1915. r. Od tego czasu nie ma o nim wiadomości. Gdy wobec tego jest prawdopodobne, że osoba wymieniona poniosła śmierć, zarządza się na wniosek Ewy Plesziwskiej postępowanie, celem udowodnienia jej śmierci i rozwiązania węzła małżeńskiego, a zarazem ogłasza się wezwanie aby do pół roku od ogłoszenia w „Gazecie lwowskiej" Sądowi albo Dr. Buksbaumowi, adwokatowi w Przemyślu, którego ustanawia się kuratorem i obrońcą węzła małżeńskiego, udzielono wiadomość o zaginionym. Po upływie tego terminu na ponowną prośbę Sąd orzeknie ostatecznie o wniosku.

Sąd okręgowy, Oddział V.

Przemyśl, dnia 13. lutego 1922. 2477

T. IV. 168/21/3. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Stanisław Fudala, urodzony 14. lipca 1883. r. w Olszówce, syn Michała i Tekli z Olesiaków, jako żołnierz 20. p. p. b. armji austr., walczył na froncie rosyjskim. dostał się do niewoli 9. czerwca 1916. r. i tam w niedługim czasie zmarł w szpitalu rosyjskim w Jabłonowie, wedle zeznań świadka Andrzeja Kowalczyka. Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 1. ust. z dnia 31. marca 1918. r. l. 128. Dz. p. p., przeto wdraża się na prośbę Marji Fudali z Olszówki postępowanie, celem uznania za zmarłego — zaginionego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi adwokatowi Drowi Nowakowi w Nowym Sączu wiadomości o powyż wymienionym, a jego samego, o ile pozostaje przy życiu, wzywa się, aby przed tutejszym Sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 30. listopada 1922. r. wniesioną, rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego

Sąd okręgowy Oddział IV.

Nowy Sącz, 6. lutego 1922. 2532

T. VI. 22/22/1. Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Maciej Bożek, syn Michała i Marji, rolnik z Chołmka, urodzony 1887. r., w Gorzowie, powiat Chrzanów, przydzielony 1914. r. do 13. pułku piechoty nie daje znaku życia od listopada 1914. r. Gdy zatem można przyjąć, że zaistnieją warunki ustawowego domniemania śmierci w myśl § 1. z 31. marca 1918. r. Nr. 128. Dz. u. p. zarządza się na wniosek Barbary Bożkowej postępowanie, celem uznania wymienionego za zmarłego oraz celem uznania małżeństwa z nim zawartego za rozwiązane, a zarazem ogłasza się wezwanie, aby udzielono wiadomości o zaginionym Sądowi albo p. Drowi Ignacemu Szado, adwokatowi w Krakowie, którego ustanawia się obrońcą węzła małżeńskiego. Macieja Bożka wzywa się, aby stawił się przed podpisanym Sądem lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 15. września 1922. r. Sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy cywilny Oddział VI.

Kraków, dnia 8. lutego 1922. 2510

T. 216/21/3. Edykt. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Nykołu Obszańskyj, urodzony 8. maja 1885. r. w Dołżance powiat Tarnopol, powołany w czasie ogólnej mobilizacji sił zbrojnych b. Monarchji austro-węgierskiej do czynnej służby wojskowej, jako żołnierz brał udział w wojnie światowej. Od tego czasu nie daje o sobie żadnego znaku życia, a wedle zeznań świadka Wasyla Macyszyna zaginął on jako szeregowiec 35. p. p. pospolitego ruszenia w czasie walk jesiennych 1914. r. o obronę Przemyśla. Świadek czytał w liście strat tegoż pułku, że Obszański został ciężko raniony. Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzą wymogi ustawowego domniemania śmierci, przeto wdraża się na prośbę żony jego Anastazji Obszańskiej, postępowanie, celem uznania za zmarłego a związku małżeńskiego za rozwiązany. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi Dr. Feilesowi, adwokatowi w Tarnopolu, którego równocześnie ustanawia się obrońcą węzła małżeńskiego, wiadomość o zaginionym. Mykołę Obszańskiego o ileby żył, wzywa się, aby przed wymienionym Sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 30. sierpnia 1922. r. rozstrzygnie o wniosku.

Sąd okręgowy Oddział V.

Tarnopol, dnia 12 stycznia 1922. 2542

T. V. 186/21/4. Wawrzyniec Walania, urodzony 1880. r. w Wierzawicach, syn Michała i Marji, brał udział w wojnie na froncie serbskim w jesieni 1914. r. jako żołnierz 90. p. p. i tamże zaginął. Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 1. ust. z 31. marca 1918. r. Nr. 128. Dz. p. p., wdraża się na prośbę Marji Walania postępowanie celem uznania za zmarłego — zaginionego, a jego małżeństwa za rozwiązane. Wydaje się ogólne wezwanie aby udzielono Sądowi lub adwokatowi Drowi Czarneckowi w Rzeszowie, którego się ustanawia obrońcą związku małżeńskiego wiadomości o powyż wymienionym. Wawrzyńca Walanię wzywa się, aby przed niżej wymienionym Sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 3. lipca 1922 r. rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział V.

Rzeszów, dnia 3. stycznia 1922. 1467

T. 178/21/8. Andrzej Tataryn, syn Aleksego i Agnieszki, urodzony w Hawryłowie wielkim, 20. sierpnia 1875. r. jako żandarm wojska ukraińskiego zmarł na wiosnę 1919. r. w szpitalu w Żmerynce. Gdy wobec tego prawdopodobne jest, że osoba wymieniona poniosła śmierć zarządza się na wniosek Katarzyny Tatarynowej postępowanie, celem udowodnienia jej śmierci i rozwiązania węzła małżeńskiego, a zarazem ogłasza się wezwanie, aby do pół roku od dnia ogłoszenia w „Gazecie lwowskiej" Sądowi albo Drowi Hellerowi, adwokatowi w Przemyślu, którego ustanawia się kuratorem i obrońcą węzła małżeńskiego udzielono wiadomości o zaginionym. Po upływie tego terminu na ponowną prośbę Sąd orzeknie ostatecznie o wniosku.

Sąd okręgowy Oddział V.

Przemyśl, dnia 15. grudnia 1921. 2474

T. 528/20/3. Edykt. Maksym Diaków, urodzony dnia 28. maja 1875. r. w Białokiernicy, pow. Zborów, syn Mychajła, powołany został w r. 1914. do austr. służby wojskowej skąd do dziś dnia nie wrócił a ślad po nim zaginął. Przesłuchany pod przysięgą świadek Pawło Berezicki zeznał, że Maksym Diakiw w obozie jeńców w Taszkencie w szpitalu, gdzie obaj jako jeńcy leżeli chorzy na dezenterję zmarł i pochowany tam został przez zarząd szpitala w czerwcu 1916. r. Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie śmierci zaginionego, przeto na prośbę Jewdochy Diakiw wdraża się postępowanie, celem uznania Maksyma Diakowa za zmarłego, a małżeństwa jego z Jewdochą Diaków za rozwiązane. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi adw. Drowi Eidelbergowi w Złoczowie, którego zarazem ustanawia się obrońcą węzła małżeńskiego wiadomości o powyż wymienionym. Gdyby Maksym Diakiw mimo to żył, wzywa się go aby przed niżej wymienionym Sądem się stawił lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po 6 miesiącach od ogłoszenia edyktu rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Złoczów, dnia 16. lutego 1922. 2485

T. 597/21/4 Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Anna Tracz córka Leona Tracza urodzona dnia 21/12. 1901 we Wereszycy, rolniczka ostatnio zamieszkała w Wereszycy wyjechała wraz z cofającymi się Rosjanami w głąb Rosji w r. 1915 i tam w Taszkiencie zmarła po krótkiej chorobie w zimie 1915. Można zatem przyjąć, iż zajdą warunki ustawowego domniemania śmierci po myśli § 24. l. 2. u. c. wzgl. ust. z 31/3 1918 Nr. 128 dpp. Zarządza się tedy na wniosek Leona Tracza postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą. Ogłasza się zatem wezwanie aby udzielono wiadomości o zaginionej Sądowi. Zaginioną zaś wzywa się, aby się jawiła przed podpisanym sądem o ile żyje lub w inny sposób dała znać o sobie. Po dniu 30. kwietnia 1921 sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy cywilny Oddział VII.

Lwów, dnia 24. września 1921. 2460

T. 521/21/3. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Maryna Tataruła, żona Stefana, córka Iwana i Ireny urodzona 2/9 1879 we Wielkopolu, z wód rolniczka ostatnio zamieszkała w Wielkopolu wyjechała w r. 1915 do Rosji i wedle przeprowadzonych dochodzeń zmarła na tyfus w Kamionce (Kozacze Obłast) w zimie 1916 roku. Można zatem przyjąć, iż zajdą warunki ustawowego domniemania śmierci po myśli § 24. l. 2. u. c. wzgl. ust. z 31/3 1918 Nr. 128 dzpp. Zarządza się tedy na wniosek Hanki Martyn z Wielkopola postępowanie celem przeprowadzenia dowodu śmierci. Ogłasza się zatem wezwanie aby udzielono wiadomości o zaginionej Sądowi lub adw. Dr. Józefowi Schmidtowi we Lwowie, którego ustanawia się kuratorem Maryny Taratuła. Zaginionej zaś wzywa się, aby się jawiła przed podpisanym Sądem o ile żyje, lub w inny sposob dała znać o sobie. W 6 miesięcy po ogłoszeniu edyktu w „Gazecie Lwowskiej" Sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy cywilny Oddział VII.

Lwów, dnia 11. sierpnia 1921. 24[illegible]

T. 255/21/6. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Jan Halaberda syn Michała ur. [illegible]/9 1875 w Dobrzanach, rolnik ostatnio tamże zamieszkały brał udział w wojnie jako żołnierz austr. i wedle przeprowadzonych dochodzeń w r. 1916 na froncie rumuńskim zaginął. Można zatem przyjąć, iż zajdą warunki ustawowego domniemania śmierci po myśli § 24. l. 2. u. c. wzgl. ust. z 31/3 1918 Nr. 128 dzpp. Wobec tego na wniosek Dmytra Halaberdy wdraża się postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą. Zaginionego wzywa się aby się jawił przed podpisanym Sądem o ile żyje lub w inny sposób dał znać o sobie. Wiadomości o zaginionym należy dzielić Sądowi. Po dniu 30 czerwca 1922 jednak nie prędzej jak w 6 miesięcy od dnia ogłoszenia tego zarządzenia w gazecie urzędowej Sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy cywilny Oddział VII.

Lwów, dnia 12. grudnia 1921. 2609

T. 677/21/4. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Jan Mamczur syn Jana ur. 30/6. 1895 w Krechowie, zawod rolnik, ostatnio w Prowalu zamieszkały miał umrzeć jako żołnierz ukraiński z końcem r. 1919 w Winnicy na Ukrainie. Można zatem przyjąć, iż zajdą warunki ustawowego domniemania śmierci po myśli § 24. l. 2. u. c. wzgl. ust. z 31/3 1918 Nr. 128 Dzpp. Wobec tego na wniosek Piotra Mamczura wdraża się postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą. Wiadomości o zaginionym należy udzielić sądowi. Zaginionego wzywa się aby się jawił przed podpisanym sądem o ile żyje lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 31. grudnia 1922 sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy cyw. Oddział VII.

Lwów, dnia 8. października 1921. 26[illegible]

T. 265/21/3. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Kasia Lewicka z Rypian wniosła o uznanie męża Wasyla Lewickiego za zmarłego. Z zeznań wnioskodawczyni i świadków Wasyla Potoczniaka i Ilka Świdraka wynika, że w roku 1915 w czasie wojny światowej powołany został Wasyl Lewicki do robót wojskowych i w Bodnarowie w jesieni roku 1916 zachorował. Od tego czasu nie ma o nim żadnej wiadomości. Zachodzi przeto domniemanie iż zmarł. Na podstawie ustawy z 31 marca 1918 Nr. 128 Dzpp. wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego Wasyla Lewickiego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie aby udzielono sądowi lub kuratorowi p. dr. Izaakowi Lubingerowi adw. w Turce, wiadomości o powyż wymienionym. Sąd tut. na ponowną prośbę po dniu 1 czerwca 1922 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy Oddział V.

Sambor, dnia 29 października 1921. 207[illegible]

T. 412/21. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Asafat Lebuchowski syn Dmytra ur. 28 września 1876 zamieszkały w Dołhej powołany ogólną mobilizacja do wojska austr. w r. 1914 odszedł na front i od tego czasu nie ma o nim żadnej wiadomości. Gdy zachodzi ustawowe domniemanie śmierci tegoż wdraża się na prośbę Serafiny Lebuchowskiej postępowanie celem uznania za zmarłego zaginionego. Wiadomości o zaginionym należy udzielić sądowi lub kuratorowi Semaniowi Wynnykowi w Dołhej. Asafata Lebuchowskiego wzywa się by przed podpisanym sądem jawił się lub w inny sposób dał znać o swem życiu. Sąd tut. na ponowną prośbę po dniu 16 sierpnia 1922 wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy Oddział IV.

Stanisławów, dnia 8 października 1921. 2[illegible]07

T. 35/20/3. Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Bazyli Wałowski syn Antoniego urodzony 11 lutego 1887 w Rosochaczu pow. Horodenka, ożeniony z Anną Fediuk dnia 17 czerwca 1913 w Rosochaczu, odszedł na wojnę w 1914 r. w czasie ogólnej mobilizacji. Wedle zaprzysiężonych zeznań Anny z Fediuków Wałowskiej w miesiąc po odejściu Bazylego Wałowskiego otrzymała ona kartkę od tegoż że pełni na granicy serbskiej służbę wojskową. To była ostatnia wiadomość o nim poczem wiadomość o jego życiu zaginęła. Wedle poświadczenia Urzędu gminy Rosohacz z 28 grudnia 1919 od sierpnia 1914 w gminie Rosohacz nikt nie ma wiadomość o Bazylu Wałowskim. Gdy zatem można przyjąć, że istnieją warunki ustawowego domniemania śmierci w myśl § 24 l. 3. ust. cyw. i § 8 ustawy z 31 marca 1918 Dzpp. Nr. 128

i rozp. Min. z 8 kwietnia 1918 Nr. 134 Dzpp. zarządza się na wniosek Anny z Fedików Wałowskiej postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą, a zarazem ogłasza się wezwanie ażeby udzielono wiadomości o zaginionym sądowi lub p. adw. Dr. Goldbergowi w Kołomyi którego ustanawia się kuratorem oraz obrońcą węzła małżeńskiego. Bazylego Wałowskiego wzywa się, aby stawił się przed podpisanym sądem lub w inny sposób dał znać o sobie. Po 6 miesiącach od dnia ogłoszenia edyktu w urzędowej „Gazecie Lwowskiej" sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy Oddział IV.

Kołomyja, dnia 15 marca 1920. 2376

T. 145/21/5. Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Iwan Druczków syn Prokopa ur. w Brustuwach dnia 6 lutego 1875 r. powiat Kosów ostatnio tamże zamieszkały ożeniony od 12 lutego 1903 z Anną z Pantołuków powołany w 1915 r. do austrjackiej służby wojskowej, pisał żonie ostatni raz z frontu włoskiego w 1916 r. Wedle zeznań zaprzysiężonych świadków Hrycka Wanduniaka syna Jury i Izaka Plückstерna zaginiony Iwan Druczkow syn Prokopa służył przy 58 pułku piechoty na froncie włoskim. W 1916 r. towarzysze broni z kompanji zaginionego opowiadali że Iwan Druczków syn Prokopa zabity został. Gdy zatem można przyjąć że zaistnieją warunki ustawowego domniemania śmierci w myśl § 24 l. 2 i § 1 ustawy z 31 marca 1918 Dzpp. Nr. 128 i rozp. Min. z 8 kwietnia 1918 Nr. 134 Dzpp. wdraża się na wniosek Anny Druczków żony zaginionego postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą, a zarazem ogłasza się wezwanie, aby udzielono wiadomości o zaginionym sądowi albo p. dr. Korpińskiemu adw. w Kosowie którego ustanawia się kuratorem zaginionego. Iwana Druczków syna Prokopa wzywa się, o ile żyje, aby stawił się przed podpisanym sądem lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 1 maja 1922 jednakowoż nie wcześniej jak w 6 miesięcy od dnia ogłoszenia tego edyktu w gazecie urzędowej. Sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy Oddział IV.

Kołomyja, dnia 10 października 1921. 2368

KONKURSY.

L. 1963/pr. A) Celem obsadzenia wakujących stanowisk państwowych lekarzy powiatowych w Buczaczu, Radziechowie, Skałacie, Zbarażu, Zborowie, ewentualnie w Kamionce Strumiłowej, Podhajcach i Zaleszczykach ogłaszam niniejszem konkurs z terminem wnoszenia podań do 15. kwietnia 1922. Do stanowisk tych przywiązane są pobory VIII. stopnia służbowego urzędników państwowych wraz z wszystkimi dodatkami. Jako warunki do ubiegania się o powyższe stanowiska są wymagane: posiadanie obywatelstwa polskiego, dyplom Dra wszech nauk lekarskich, nie przekroczony 40 rok życia. Ubiegający się o te stanowiska winni wnieść do Prezydjum Województwa w powyższym terminie podania, do których dołączyć należy następujące dokumenta: 1) metrykę chrztu; 2) przebieg życia; 3) dyplom Dra wszech nauk lekarskich wydany lub uznany przez jeden z wydziałów lekarskich polskich Uniwersytetów państwowych; 4) dowód z odbytej dwuletniej praktyki szpitalnej lub trzyletniej praktyki lekarskiej; 5) świadectwo przynależności; 6) świadectwo zdrowia; 7) o ile ubiegający się pozostawał także w innej służbie publicznej, dokumenty stwierdzające tę służbę. Kandydaci, którzy wykażą się egzaminem fizykackim będą mieli pierwszeństwo przed innymi. Kandydaci nie posiadający egzaminu zobowiążą się do złożenia go w przeciągu jednego roku po przyjęciu do służby. Posada będzie nadana prowizorycznie na jeden rok, poczem po upływie roku nienagannej służby, przy dopełnieniu wszystkich warunków, może nastąpić stabilizacja. B) Celem obsadzenia wakującego stanowiska państwowego lekarza wenerologa ze stałą siedzibą w Tarnopolu, jako pomocnika lekarza powiatowego do prowadzenia urzędu obyczajno-sanitarnego. Do stanowiska tego przywiązane jest uposażenie wedle VIII. stopnia służbowego urzędników państwowych wraz z wszystkimi dodatkami, bez widoków na posunięcie do wyższego stopnia służbowego. Wszystkie warunki wymagane są jak poprzednio, zamiast zaś wymienionego pod 4) ogólnego dowodu z odbytej praktyki należy przedłożyć dowód z odbytej praktyki lekarskiej na oddziałach skórnych i wenerycznych Klinik państwowych lub też znanych Szpitali powszechnych względnie państwowych. Posada będzie nadana prowizorycznie na jeden rok, poczem po upływie roku nienagannej służby nastąpić może stabilizacja.

Wojewoda: Olpiński.

Tarnopol dnia 14. marca 1922. 3083 1—3

L. 4277. Państwowa fabryka olejów mineralnych w Drohobyczu rozpisuje niniejszem Konkurs na obsadzenie posady kierownika oddziału budowlanego z następującymi wymogami: 1) Obywatelstwo polskie. 2) Ukończone wyższe studja na Wydziałach inżynierji lub architektury. 3) Dowody dłuższej praktyki zawodowej, specjalnie w budownictwie lądowem. Wynagrodzenie i bliższe warunki według umowy.

Państwowa Fabryka Olejów Mineral. w Drohobyczu.

Drohobycz dnia 15. marca 1922. 2771 1—2

L. 606. Konkurs. Wydział powiatowy w Żółkwi rozpisuje niniejszem konkurs na posadę lekarza okręgowego z siedzibą w Mostach wielkich z płacą roczną 700 Mkp. i ryczałtem na koszta podróży 490 Mkp. z 50-proc. dodatkiem 245 Mkp. dodatkiem wojennym w rocznej kwocie 440 Mkp. Ubiegający się o powyższą posadę winni wnieść należycie udokumentowane podanie do Wydziału powiatowego w Żółkwi do dnia 15. kwietnia 1922 i wykazać się prawem obywatelstwa Państwa Polskiego dyplomem lekarskim i metryką urodzenia, na dowód, że nie przekroczyli 40 roku życia. Posada zostanie nadana prowizorycznie na 1 rok, poczem może nastąpić stabilizacja. Okręg sanitarny Mosty wielkie stanowi 15 gmin.

Z Wydziału powiatowego. 3115 1—3

Komisarz rządowy w. r. D. Jankiewicz.

Prez. 5904/22. Konkurs. W okręgu Sądu apelacyjnego w Krakowie są do obsadzenia następujące posady sędziów Sądu okręgowego, a to: w Krakowie 4 posady, w Jaśle 2 posady, w Nowym Sączu 2 posady, w Rzeszowie 2 posady, w Tarnowie 2 posady, w Wadowicach 1 posada. Kandydaci ubiegający się o powyższe posady winni wnieść odpowiednio udokumentowane podania w drodze służbowej na ręce Prezesa Sądu apelacyjnego w Krakowie, najdalej do dnia 20 kwietnia 1922.

Prezes Sądu Apelacyjnego.

Wolter mp.

Kraków dnia 21. marca 1922. 3227 1—3

ROZMAITE OBWIESZCZENIA.

Województwo Stanisławowskie, Wydział Administr.

L. 1676/IIc. ex 1922. Edykt. Województwo podaje niniejszem po myśli par. 82 kraj. ustawy wodnej do powszechnej wiadomości, że dla urządzeń wodnych młynów firmy Goldberg i Ska w Kołomyji odbędzie się wodno-prawne dochodzenie na miejscu w dniu 3. kwietnia 1922 r., ewentualnie w dniach następnych. Komisja zbierze się dnia 3. kwietnia 1922 o godzinie 10 przedpoł. koło mostu kolejowego nad Prutem. Projekt urządzeń wodnych wraz z opisem technicznym wyłożony będzie w Starostwie w Kołomyji począwszy od dnia 14. marca 1922 przez dni 14 do wolnego przeglądu interesowanych. Zarzuty przeciw projektowi można wnieść w ciągu powyższego okresu na ręce Starostwa w Kołomyji lub przy Komisji na miejscu. Zarzuty późniejsze nie będą uwzględnione, a interesowani w razie spóźnionego wniesienia zarzutów będą uważani za zgadzających się z projektowanemi urządzeniami wodnemi.

Za Wojewodę: Dr. Schwarz w. r.

Stanisławów dnia 27. lutego 1922. 2675 1—3

C. I. 103/22/1. Edykt. Przeciw Michałowi Moskałykowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do Sądu powiatowego w Podwołoczyskach przez Marję Kulibaba z Kamionek pozew o własność 2 parcel gruntowych w Kamionkach położonych. Na podstawie pozwu wyznaczono audiencję do ustnej rozprawy w tutejszym Sądzie na dzień 11. kwietnia 1922 godz. 9 rano w sali rozpraw Nr. 17. Celem strzeżenia praw Michała Moskałyka ustanawia się Pana adwokata Dra Filipa Auerbacha w Podwołoczyskach kuratorem. Tenże kurator zastępować będzie Michała Moskałyka w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w Sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

Sąd powiatowy. Oddział I.

Podwołoczyska dnia 14 marca 1922. 3163 1—3

L. 6137/22. Obwieszczenie w celu nadania hurtowni tytoniu w Podwołoczyskach. Hurtownia tytoniu będzie obsadzona drogą publicznej konkurencji. Hurtownia przydzielona jest z poborem do Magazynu sprzedaży tytoniu we Lwowie. W rocznym okresie od 1. stycznia 1921 do 31. grudnia 1921 wydano w tejże składowni przydzielonym przedsiębiorstwom sprzedaży materjałów tytoniowych za cenę kupna w kwocie 1,218.212 Mkp., obliczony wedle ceny dla konsumentów (taryfowej) zbyt do trafiki składowej wynosił 2,969.774 Mkp., od czego składownik osiągnął zysk trafikancki w kwocie 237.581 Mkp. 92 f. Ze sprzedaży wartościowych znaczków stemplowych osiągnięto w powyższym rocznym czasokresię 6.195 Mkp. Inwalidom z ostatniej wojny przysługuje pierwszeństwo. Inwalidzi nie mają w swych ofertach czynić żadnych nadaży, tylko oświadczyć, że zgadzają się na pobory ustanowione w obwieszczeniu, które oznacza się dla inwalidów na 1.75 % prowizji od ogólnej sprzedaży. Wadjum wynosi 50.000 Mkp. i ma być złożone w papierach 5% Polskiej Pożyczki Państwowej. Inwalidów zwalnia się od składania wadjum. Oferty mają być wniesione do dnia 12. kwietnia 1922 do godziny 10 przed południem na przepisanym druku do Dyrekcji okręgu skarbowego w Tarnopolu.

Dyrekcja okręgu skarbowego.

Tarnopol dnia 16. marca 1922. 3002 1—3

L. 4772/22. Obwieszczenie. Hurtownia tytoniu I. rzędu w Załoźcach będzie obsadzona drogą publicznej konkurencji. Z poborem wyrobów tytoniowych jest przydzielona do Magazynu tytoniowego we Lwowie. W rocznym okresie od 1. stycznia do 31. grudnia 1921 wydano tejże hurtowni materiałów tytoniowych za 8,648.325 Mkp. zbyt do trafiki składowej wynosił 6,626.135 Mkp. zysk 510.090 Mkp. Wadium wynosi 51.000 Mkp dla osób nieuprzywilejowanych i mają być złożone tylko w polskiej pożyczce państwowej. Oferty sporządzone na przepisanym druku — ostemplowane i należycie udokumentowane należy wnosić do dnia 12. kwietnia br. godziny 10 rano do Dyrekcji okręgu skarbowego w Brodach.

Dyrekcja okręgu skarbowego.

Brody dnia 19. marca 1922. 3085 1—3

Cg. I. 92/22. Edykt. Strona powodowa Iwan Sywanycz z Krywego wniosła skargę przeciw stronie pozwanej Ilkowi Stanko w Krywem o 125 dolarów amer. do L. cz. Cg. I. 92/22/1. Audiencja do ustnej rozprawy została wyznaczona na 21. kwietnia 1922 godz. 12 w poł. w tym Sądzie biuro Nr. 36 sala rozpraw. Ponieważ miejsce pobytu strony pozwanej jest nieznane, ustanawia się adw. Dr. Stossora w Sanoku kuratorem, który ją będzie zastępował na jej koszt i niebezpieczeństwo dotąd, dopóki ona sama się nie stawi i nie ustanowi pełnomocnika.

Sąd okręgowy, Oddział I.

Sanok dnia 1. marca 1922. 2957

Cg. I. 46/22/1. Przeciw Dominowi Kosowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do Sądu okręgowego w Nowym Sączu przez Jana Podczerwińskiego z Podczerwonego pozew o zapłatę kwoty 100 dolarów amerykańskich. Na podstawie pozwu wyznaczono pierwszą audjencję na dzień 25. kwietnia 1922 o godz. 12 w południe sala rozpraw Nr. 97. Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się Pana Dra Feliksa Borowczyka adwokata w Nowym Sączu kuratorem. Tenże kurator zastępować będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w Sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

Sąd okręgowy, Oddział I.

Nowy Sącz dnia 16 lutego 1922. 2916

C. XIV. 545/21/6. Edykt. Strona powodowa Gmina Truskawiec wniosła skargę przeciw stronie pozwanej Pelagii Szumskiej i Helenie Szumskiej o rozwiązanie kontraktu najtowego itd. Audjencja do ustnej rozprawy została wyznaczona na 10. maja 1922 godz. 9 przed poł. w tym Sądzie biuro Nr. 73. Ponieważ miejsce pobytu strony pozwanej jest nieznane, ustanawia się adwokata Dra Aleksandra Bergwerka w Drohobyczu kuratorem, który ją będzie zastępował na jej koszt i niebezpieczeństwo dotąd, dopóki ona sama się nie stawi i nie ustanowi pełnomocnika.

Sąd powiatowy, Oddział XIV.

Drohobycz dnia 7. marca 1922. 2921

C II. 76/22/1. Edykt. Przeciw Wincentemu Szczurkowi w Skawicy, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do Sądu powiatowego w Makowie przez Józefa Antosiaka pozew o zapłacenie 100 dol. amer. Na podstawie pozwu wyznaczony został termin do rozprawy na dzień 24. kwietnia 1922 godz. 9 rano w tut. Sądzie. Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się Pana Dra Lehmana adwokata w Makowie kuratorem. Tenże kurator zastępować będzie pozwanego Wincentego Szczurka w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w Sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

Sąd powiatowy, Oddział II.

Maków dnia 20. lutego 1922. 2964

Prez. 34348/21. Obwieszczenie. Sąd apelacyjny we Lwowie ustanowił na mocy par. 19 ord. szac. z 25. lipca 1897 Nr. 175 Dzpp. na przeciąg roku 1922 dla oszacowania nieruchomości w okręgu tegoż Sądu apelacyjnego w postępowaniu egzekucyjnem i konkursowem przez skapitalizowanie czystego dochodu następujące stopy procentowe: a) dla większych posiadłości gospodarstwa rolnego 3%; b) dla większych posiadłości gospodarstwa lasowego 3%. Natomiast dla realności (domów) bez gospodarstwa rolnego, lasowego lub przedsiębiorstwa przemysłowego, podlegających podatkowi domowo-czynszowemu nie proponuje się żadnej stopy procentowej, a przeto należy przy oszacowaniu takich nieruchomości brać za podstawę jedynie ceny sprzedażne.

Lwów dnia 14 marca 1922. 2774

Cg. I. 66/22/1. Edykt. W sprawie Benziona Weichselblatta w Mielnicy przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Mechlowi Grünberg z Mielnicy o 147.000 Mkp. ustanawia się kuratorem adw. Dra Weicherta w Czortkowie na czas póki pozwany sam sporu nie obejmie lub pełnomocnika nie zamianuje. Pierwsza audjencja wyznaczona na 4. kwietnia 1922 godz. 9 sala Nr. 78.

Sąd okręgowy, Oddział I.

Czortków dnia 13. marca 1922. 2955

Cg. I. 72/22/1. Przeciw Guście Kolländer, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do Sądu okręgowego w Nowym Sączu przez Chaima Kolländra, Jakóba Kolländra, Leiba Kolländra z Limanowej pozew o zapłacenie kwoty 1,400.000 Mkp. Na podstawie pozwu wyznaczono pierwszą audjencję na dzień 18. kwietnia 1922 o godz. 9 rano sala rozpraw Nr. 97. Celem strzeżenia praw pozwanej ustanawia się Pana Dra Borowczyka adwokata w Nowym Sączu kuratorem. Tenże kurator zastępować będzie pozwaną w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w Sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

Sąd okręgowy, Oddział I.

Nowy Sącz dnia 8. marca 1922. 3014

C. I. 115/22/1. Edykt. Przeciw Rózi Blauer, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do Sądu powiatowego w Bóbrce przez Mendla Klingsa, właściciela realności w Bóbrce pozew o fizyczny podział realności w Bóbrce położonej. Na podstawie pozwu wyznaczono audiencję do rozprawy na dzień 11. kwietnia 1922 o godz. 9 rano sala rozpraw Nr. 5. Celem strzeżenia praw Rózi Blauer ustanawia się Pana adw. Dra Norberta Schrenzla w Bóbrce kuratorem. Tenże kurator zastępować będzie kurandkę w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w Sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

Sąd powiatowy, Oddział I.

Bóbrka dnia 14. marca 1922. 3029

C. I. 33/22/1. Edykt. Przeciw nieobjętej masie spadkowej śp. Wasyla Fedorczuka syna Stefana i śp. Parasce Fedorczuk c. Stefana wniesionym został do Sądu powiatowego w Kosowie przez Fedora Fedorczuka syna Wasyla z Mykietyniec pozew o własność gruntu w Mykietyńcach. Na podstawie pozwu tego wyznaczono audiencję do rozprawy na dzień 28. kwietnia 1922 o godz. 9 rano. Celem strzeżenia praw nieobjętej mas

spadkowych ustanawia się Pana adw. Dra Frenkla w Kosowie kuratorem. Tenże kurator zastępować będzie rzeczonych kurandów w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w Sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

Sąd powiatowy, Oddział I.

Kosów dnia 9. lutego 1922. 2998

C. I. 94/22/1. Edykt. Przeciw Salomonowi Halpernowi, Feidze Kornberg, Schabse Kornberg. Sarze Sass, Sarze Rawetz i Janklowi Rawetzowi, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do Sądu powiatowego w Zbarażu przez Jakóba Gassenbauera w Zbarażu pozew o zniesienie współwłasności realności obj. whl. 513 gm. kat. Zbaraż zpn. Na podstawie pozwu wyznaczono audiencję do ustnej rozprawy na dzień 26 kwietnia 1922 godzina 9 rano. Celem strzeżenia praw kurandów, ustanawia się p. Dra Hermana Mantla w Zbarażu, kuratorem. Ten kurator zastępować będzie kurandów w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w Sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

Sąd powiatowy, Oddział I.

Zbaraż dnia 14. marca 1922. 3041

C. III. 16/22/3. Edykt. Strona powodowa Markus Entenberg wniosła skargę przeciw stronie pozwanej Janowi Kupis o dostarczenie skór do L. cz. C. III. 16/22/1. Audiencja do ustnej rozprawy została wyznaczona na 3. kwietnia 1922 godz. 10 przed poł. w tym Sądzie biuro Nr. 18. Ponieważ miejsce pobytu strony pozwanej jest nieznane, ustanawia się adwokata Dra Oberharda w Przemyślu kuratorem, który ją będzie zastępował na jej koszt i niebezpieczeństwo dotąd, dopóki ona sama się nie stawi i nie ustanowi pełnomocnika.

Sąd powiatowy, Oddział III.

Przemyśl dnia 28. lutego 1922. 3093

Cg. Ia. 360/20. Edykt. Strona powodowa Stefan Semianowycz wniosła skargę przeciw stronie pozwanej Fedrowi Szyjan o 50 dolarów kanad. do Cg. Ia. 360/22. Audiencja do ustnej rozprawy została wyznaczona na 11. marca 1922 godz. 9 przed poł. w tym Sądzie biuro Nr. 83. Ponieważ miejsce pobytu strony pozwanej jest nieznane, ustanawia się p. Dra Kalitowskiego adwokata w Stryju kuratorem, który ją będzie zastępował na jej koszt i niebezpieczeństwo dotąd, dopóki ona sama się nie stawi i nie ustanowi pełnomocnika.

Sąd okręgowy, Oddział I.

Stryj dnia 6. marca 1922. 3091

C. I. 31/22/2. Edykt. Przeciw Wasylowi Chreptunowi s. Hawryły, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do Sądu pow. w Obertynie przez Iwana Atamaniuka s. Wasyla pozew o uznanie własności i oddanie posiadania 1/2 cz. real. obj. whl. 1723 gm. Dżurków składającej się z pgr. lk. 2358 i 2359. Na podstawie pozwu wyznaczona została audjencja do ustnej rozprawy na dzień 1. czerwca 1922 godz. 11 przed południem w tut. Sądzie biuro Nr. 1. Celem strzeżenia praw niewiadomego z miejsca pobytu Wasyla Chreptuna s. Hawryły ustanawia się Pana Hawryłę Chreptuna w Fatowcach sp. Gwoździec kuratorem. Tenże kurator zastępować będzie niewiadomego z miejsca pobytu Wasyla Chreptuna s. Hawryły w rzeczonej sprawie na tegoż koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w Sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

Sąd powiatowy, Oddział I.

Obertyn dnia 17. marca 1922. 3092

C. 62/22. Edykt. Przeciw Leonowi Fuchsowi z Zaleszczyk wnieśli do tut. Sądu Michał i Wanda Dudekowie pozew o własność do 1/4 części whl. 133 Zaleszczyki. Rozprawę wyznaczono na 27. marca 1922 godzina 9 rano. Kuratorem pozwanego ustanawia się Pana Dra Winnickiego adwokata w Zaleszczykach, który zastępować będzie wyżymienionego na jego koszt i niebezpieczeństwo tak długo, dopóki pozwany sam sporu nie obejmie lub pełnomocnika nie ustanowi.

Sąd powiatowy.

Zaleszczyki dnia 13. marca 1922. 2816

C. II. 43/22. Edykt. Przeciw Kazimierzowi Dobrzańskiemu poprzednio zamieszkałemu w Kozielnikach, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do Sądu powiatowego S. II. we Lwowie przez Krzysztofa Czarnego pozew o uznanie ojcostwa i płacenie alimentów. Na podstawie pozwu Sąd wyznaczył audiencję na dzień 6. kwietnia 1922 godz. 10.45 przed poł. w sali 8. Celem strzeżenia praw Kazimierza Dobrzańskiego ustanawia się Pana adw. Dra Salomona Grossa we Lwowie ul. Brajerowska 10 kuratorem. Tenże kurator zastępować będzie Kazimierza Dobrzańskiego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w Sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

Sąd powiatowy S. II., Oddział I.

Lwów dnia 15. lutego 1922. 2713

N. I. 232/22. Dzh. 772/22. Edykt. Wskutek podania z 26. lutego 1922 Nc. I. 232/22 wniesionego przez Dyrekcję Kolei Państwowych w Stanisławowie imieniem Tow. akc. kolei Lwów—Czerniowce—Jassy zarządza się po myśli par. 18 ustawy z 19. maja 1874 Nr. 70 Dzpp. dochodzenia celem wypośrodkowania rozpoznania gruntów, zajętych w roku 1909 na cel rozszerzenia stacji kolejowej Sichów i wzywa się wszystkich, którzyby żądanem przeniesieniem gruntów do księgi kolejowej czuli się pokrzywdzeni, ażeby się z roszczeniami swemi pisemnie lub ustnie do tut. Sądu najpóźniej do dnia 31. maja 1922 zgłosili, po upływie bowiem tego czasokresu roszczenia ich w myśl par. 25 pow. ust. uwzględnione nie będą. Równocześnie nadmienia się, że prawa rzeczone, któreby na pomienionych gruntach przeciw poprzednim posiadaczom na dniu obwieszczenia tego edyktu lub też po tymże dniu nabyte zostały, nie będą uwzględnione (par. 23 pow. ust.). O powyższem wezwaniu edyktalnem zawiadamia się także wymienionych w napisie wierzycieli hipotecznych z tą uwagą, że milczenie ich uważanem będzie po myśli par. 22 pow. ust. za przyzwolenie na bezciężarowe wydzielenie i odpisanie wyszczególnionych w napisie przestrzeni gruntowych.

Sąd powiatowy S. II., Oddział I.

Lwów dnia 1. marca 1922. 3210

C. II. 51/22/1. Edykt. Przeciw Wasylowi Marusykowi Andrija ze Sorok, którego pobyt nie jest wiadomy, został wniesiony przez Leona Schöffera w Wierzbowcach pozew do tut. Sądu o zapłatę kwoty 10.000 Mkp. zpn. Na podstawie tego pozwu wyznaczono rozprawę w tut. Sądzie biuro Nr. 13 na dzień 12. kwietnia 1922 godz. 9 rano. Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się kuratorem p. Dra Natana Gewürza adw. kraj. w Gwoździcu. Tenże kurator zastępować będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo dopóki on w Sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

Sąd powiatowy.

Gwoździec dnia 20. lutego 1922. 2814

C. I. 24/22/1. Edykt. Przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Petrowi Daławurakowi Stefana z Kułaczkowiec, wniesiony został do Sądu pow. w Gwoździcu przez Stefana Daławuraka Semena w Kułaczkowcach pozew o uznanie kontraktu darowizny za nieważny. Na podstawie tego pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 12. kwietnia br. godz. 9 rano w tut. Sądzie biuro Nr. 10. Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. Dra J. Sobelsohna adw. kraj. w Gwoździcu kuratorem. Tenże kurator zastępować będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo dopóki on w Sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

Sąd powiatowy, Oddział I.

Gwoździec dnia 17. lutego 1922. 2813

C. II. 372/21/3. Edykt. Przeciw Józefowi Kwiatkowi z Przyborowia, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do Sądu powiatowego w Brzesku przez Melanję Lisównę i małoletnią Wiktorję Lisównę w Łękach pozew o ojcostwo i alimenta oraz o zapłatę kwot 14.466 Mkp. i 21.480 Mkp. Na podstawie pozwu wyznaczoną została rozprawa na dzień 24. kwietnia 1922 o godz. 12 w południe. Celem strzeżenia praw niewiadomego z miejsca pobytu Józefa Kwiatka ustanawia się Pana Dra Dadleza adwokata w Brzesku kuratorem. Tenże kurator zastępować będzie swego kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w Sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

Sąd powiatowy, Oddział II.

Brzesko dnia 11. marca 1922. 3213

Cg. Ia. 333/20/16. Edykt. Przeciw Franciszkowi Marjanowi 2 im. i Aleksandrowi Kowalskim, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do Sądu okręgowego w Jaśle przez Katarzynę Lazarewiczową pozew o własność i tradycję hipoteczną. Na podstawie pozwu wyznaczono pierwszą audjencję na dzień 3. kwietnia 1922 o godz. 9 rano. Celem strzeżenia praw Franciszka Marjana 2 im. i Aleksandra Kowalskich ustanawia się Pana Wojciecha Kąckiego w Jaśle kuratorem. Tenże kurator zastępować będzie powyższych nieznanych z miejsca pobytu w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w Sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

Sąd okręgowy, Oddział I.

Jasło dnia 17. marca 1922. 3217

C. II. 68/22/2. Edykt. Strona powodowa Anna Hawrylak gospodyni w Jabłonkach wniosła skargę przeciw stronie pozwanej Antoniemu Szałanycz rolnikowi w Jabłonkach o dopuszczenie do współposiadania. Audiencja do ustnej rozprawy została wyznaczona na 11. kwietnia 1922 godz. 9 przed poł. w tym Sądzie biuro Nr. 7 sala rozpraw 7. Ponieważ strona pozwana zmarła ustanawia się dla nieobjętej masy spadkowej po ś. p. Antonim Szałanyczu w Jabłonkach Dr. Ignacego Hoffmana adw. w Baligrodzie kuratorem, który ją będzie zastępował na jej koszt i niebezpieczeństwo dotąd, dopóki masa spadkowa nie zostanie objeta.

Sąd powiatowy, Oddział II.

Baligród dnia 16. marca 1922. 3222

KURATELE.

P. 249/21/6. Julję Kociumbas z Bóbrki uznano za umysłowo chorą. Kuratorką ustanowiono jej matkę Marję Kociumbas z Bóbrki.

Sąd powiatowy, Oddział IV.

Bóbrka dnia 18 października 1921. 2591

P. 117/21. Edykt. Tus. uchwałą z 27 sierpnia 1921 L. 4/20 pozbawiono częściowo własnowolności Stefana Lutego z Hostowa z powodu marnotrawstwa. Kuratorem ustanowiono Jana Kruka.

Sąd powiatowy, Oddział II.

Ottynia dnia 3 marca 1922. 2594

P. 165/19/2. Ogłoszenie pozbawienia własnowolności. Uchwałą Sądu tut. z 19 stycznia 1920 L. 1/6/19 pozbawiono częściowo własnowolności Iwana Gałana, rolnika, zamieszkałego poprzednio w Glinianach, a to z powodu nieudolności umysłu. Doradcą ustanowiono Teklę 1-o Pilipczuk 2-o Gałan z Glinian.

Sąd powiatowy, Oddział I.

Gliniany dnia 19 stycznia 1920. 2596

P. 15/22/2. Uchwałą Sądu powiatowego w Olesku z 13. września 1921 lcz. L. 1/19/13 pozbawiono całkowicie własnowolności Trochima Dupelicza zamieszkałego w Juśkowicach, a to z powodu choroby umysłowej. Kuratorem ustanowiono Wasyla Dupelicza w Juśkowicach.

Olesko dnia 21 lutego 1922. 2598

P. 354/21/3. Uchwałą Sądu powiatowego w Olesku z 19 grudnia 1921 lcz. L. 4/21/3 pozbawiono całkowicie własnowolności Katarzynę Fedorków zamieszkałą w Ożydowie, a to z powodu choroby umysłowej. Kuratorem ustanowiono Michała Fedorkowa z Ożydowa.

Olesko dnia 21 lutego 1922. 2599

P. 355/21/2. Uchwałą Sądu powiatowego w Olesku z 22 czerwca 1921 lcz. L. 6/18/9 pozbawiono całkowicie własnowolności Józefa Martyniuka zamieszkałego w Kontach, a to z powodu choroby umysłowej. Kuratorką ustanowiono żonę tegoż Ksenię Martyniuk.

Olesko dnia 21 lutego 1922. 2600

P. 693 i 694/21/3. Edykt. Kornela Fedorowiczowa i Eleonora Zubrzycka z Ostryni pozbawione zostały własnowolności z powodu choroby umysłowej. Kuratorem ich ustanowiony został Semań Pawłyk Jakowa z Ostryni.

Sąd powiatowy, Oddział V.

Tłumacz dnia 20 października 1921. [illegible]

Wydawca: SPÓŁKA WYDAWNICZA. Redaktor naczelny i odpowiedzialny: Stanisław Rossowski.

Z Drukarni Polskiej, pod zarz. J. Raczyńskiego, Lwów, Chorążczyzna 31.